

Wolne miasto wolnych obywateli

– Radom 100-lecie niepodległości świętuje w sposób szczególny. Byliśmy bowiem pierwszym miastem Królestwa Polskiego, które w 1918 roku wywalczyło wolność – przypomina prezydent Radosław Witkowski.

str. 2

Komunikacja w rejonie cmentarzy

W związku ze wzmożonym ruchem w sąsiedztwie cmentarzy do niedzieli, 4 listopada będą obowiązywały zmiany w organizacji ruchu kołowego i w kursowaniu komunikacji miejskiej.

str. 6

My chcemy światła!

Szli przez miasto, skandując: „My chcemy światła!”, „Najpierw nam, potem Moskwie!”, „Gdzie jest śląski węgiel?”. Po drodze przyłączyli się do nich inni młodzi ludzie i dorośli.

str. 7

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 659 PIĄTEK – CZWARTEK 2-8 LISTOPADA 2018

NAKŁAD 10 000

Więcej dla Radomia



Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Wojciech Skurkiewicz, kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Radomia w swoim programie proponuje m. in. darmową komunikację miejską.

str. 3

REKLAMA

Fines operator bankowy

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy **RADOM**

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO - Ręcznywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowej i konsolidacyjnej (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A., z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Ascess Financial Poland Sp. z o.o., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Wives Finance Sp. z o.o., Zapiło Sp. z o.o., Rapada Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/ pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytów/pożyczek i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

REKLAMA

KOALICJA NA RZECZ ZMIAN

Radosław WITKOWSKI **4 XI WYBIERZ**

Kandydat na Prezydenta Radomia

MATERIAŁ SFINANSOWANY PRZEZ KWW RADOŚLAWA WITKOWSKIEGO "KOALICJA NA RZECZ ZMIAN"

radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

CODZIENNIE UDANE ZAKUPY

ZAPRASZAMY

Wolne miasto wolnych obywateli

– Radom 100-lecie niepodległości świętuje w sposób szczególny. Byliśmy bowiem pierwszym miastem Królestwa Polskiego, które w 1918 roku wywalczyło wolność. Niepodległość ogłosiliśmy już 2 listopada – przypomina prezydent Radosław Witkowski.

● IWONA KACZMARSKA

Miejskie obchody – pod hasłem „Wolne Miasto Wolnych Obywateli – Radom 2 XI 1918” – zaplanowano między 2 a 18 listopada. – W piątek, 2 listopada, tak jak nasi przodkowie 100 lat temu, weźmiemy udział we mszy w kościele bernardynów. Potem przejdziemy na pl. Corazziego, by odtworzyć wydarzenia z 1918 roku. Podczas godzinnego widowiska historycznego grupy rekonstrukcyjne zaprezentują, w jaki sposób radomianie odzyskali niepodległość – mówi Sebastian Równy, dyrektor Wydziału

Kultury Urzędu Miejskiego. – W sobotę, 3 listopada zapraszamy na piknik historyczny, także na pl. Corazziego. Radomianie będą mogli oglądać pojazdy sprzed 100 lat, występy grup rekonstrukcyjnych, a także wziąć udział w grach i zabawach historycznych. Nie zabraknie też kuchni polowej i potraw z epoki. Warto dodać, że podczas pikniku w foyer sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się promocja wydawnictwa „Radom 1918-2018”.

Do 18 listopada prawie codziennie będą się odbywać wydarzenia kulturalne związane z rocznicą. Nie zabraknie

koncertów, wystaw, projekcji filmowych i wielu innych. W dniu odzyskania niepodległości przez Polskę, czyli 11 listopada Automobilklub Radomski przygotował imprezę „100-lecie Niepodległości na czterech kółkach”, skierowaną do kierowców amatorów oraz sympatyków sportów samochodowych. O godz. 11.11 natomiast wystartuje Radomski Bieg Niepodległości. W samo południe wszyscy będziemy mogli odśpiewać hymn państwowy z Radomską Młodzieżową Orkiestrą Dętą Grandioso na pl. Corazziego. O godz. 12.30 zaś rozpocznie się uroczysta msza święta w katedrze radomskiej.

PROGRAM

Piątek, 2 listopada

godz. 13 – odsłonięcie tablicy Komitetu Pięciu (ul. Piłsudskiego 2) i spotkanie z rodziną Kelles-Krauzów w Miejskiej Bibliotece Publicznej (ul. Piłsudskiego 12).

godz. 17 – msza św. w kościele oo. Bernardynów, po niej przemarsz z kościoła na pl. Coraziego.

godz. 18.30 – widowisko historyczne „Republika Radomska” (pl. Coraziego).

Widowisko z udziałem grup rekonstrukcyjnych opowie o udziale radomian w walce o niepodległość Polski w latach 1914-1921 oraz o wydarzeniach związanych z powstaniem Republiki Radomskiej. Spektakl ma łączyć elementy inscenizacji, koncertu i projekcji filmowej. Odgrywanym scenom i występom artystów będą towarzyszyć efekty świetlne i pirotechniczne.

Sobota, 3 listopada

godz. 10 – gra miejska „Republika Radomska”. Drużyny biorące udział w grze spotykają na dziedzińcu Miejskiej Biblioteki Publicznej i będą się przemieszczać się między punktami kontrolnymi: mieszkanie mecenasa Jana Wigury – Szeroka 2 (ul. Piłsudskiego 2); koszyki żandarmerii – ul. Lubelska 36 (ul. Żeromskiego 36); przysięga wojska, pl. Konstytucji 3 Maja; gmach Dyrekcji Kolei (ul. Piłsudskiego 10); Hotel Europejski (pl. Konstytucji 3 Maja); wydarzenia na pl. Coraziego (pl. Coraziego).

godz. 13-17 – piknik historyczny „O niepodległość i granice” (pl. Coraziego).

Impreza plenerowa z udziałem grup rekonstrukcyjnych, odtwarzających formacje Polskiej Organizacji Wojskowej i Wojska Polskiego z lat 1918-1919, nawiązująca do historii tych formacji w Radomiu. W programie m.in. defilada POW i jednostek ochotniczych Wojska Polskiego z lat 1918-1919, ekspozycje historyczne w epokowej scenografii, ekspozycje pojazdów wojskowych z epoki, pokazy wyszkolenia grup rekonstrukcyjnych, gry i zabawy historyczne, „Śmaki niepodległości” – kuchnia polowa i potrawy z epoki.

W ramach pikniku o **godz. 14** w foyer sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się promocja wydawnictwa „Radom 1918-2018”.

Niedziela, 4 listopada

godz. 17 – promocja książki Piotra Wdowskiego „Walery Przyborowski (1845-1913) historyk powstania styczniowego”. Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna.

godz. 18 – koncert promujący płytę „Dedykacja”. Miejsce: RKŚTiG Łaźnia.

Koncert zapowiadający płytę z polskimi utworami XX wieku na skrzypce i fortepian, które zostały skomponowane przez twórców świadomie zapomnianych w PRL-u (Karol Rathaus, Władysław Szpilman, Józef Koffler, Aleksander Tansman, Roman Padlewski). Usłyszymy także dzieła Franciszka Maklakiewicza, Ignacego Jana Paderewskiego, Stanisława Niewiadomskiego. Wykonawcy: Mateusz Strzelecki – skrzypce, Andrzej Ślaziak – fortepian, Monika Świótek – sopran.

szczenia komunikowały się z mieszkańcami. **godz. 18** – promocja projektu filmowego „Radomianie dla Niepodległej”. Miejsce: OKiSz Rzesursa Obywatelska.

Projekcja trzech fabularnych dokumentów filmowych, opowiadających o udziale radomian w walce o niepodległość i granice odrodzonej Rzeczypospolitej („Republika Radomska”, „Na pomoc Orłętom”, „W bojach o niepodległość i granice”). Każda z części tryptyku filmowego będzie poprzedzona gawędą historyczną oraz krótkim występem artystycznym.

Wtorek, 6 listopada

godz. 18 – IV Dni Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich „Drogi do Niepodległości”.

Spotkanie z Tomaszem Kubą Kozłowskim, pracownikiem Domu Spotkań z Historią w Warszawie, inicjatorem „Kresowych spotkań”, historykiem i kolekcjonerem, posiadaczem ponad 25 tys. pamiątek kresowych. Miejsce: RKŚTiG Łaźnia.

Środa, 7 listopada

godz. 17 – promocja wydawnictwa pokonferencyjnego „Radomianie drogi do niepodległej” oraz podsumowanie konkursu na scenariusz uroczystości szkolnej z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Radom. Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna.

godz. 19 – IV Dni Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich „Drogi do Niepodległości”: „Radomianie na odsiecz Orłętom” – pokaz filmu i prelekcja Przemysława Bednarczyka. Miejsce: RKŚTiG Łaźnia.

Czwartek, 8 listopada

godz. 18 – IV Dni Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich „Drogi do Niepodległości”: wykład Natalii Tarkowskiej „Lecznica narodu. Kulturotwórcza rola Zakładu Przyrodolecznictwa dra Apolinarego Tarnawskiego w Kosowie na Pokuciu”.

godz. 19 – „Spotkanie dwóch kultur” – koncert Radomskiej Kapeli Ludowej Zdzisława Kwapińskiego „Huculskie motywy”. Miejsce: RKŚTiG Łaźnia.

godz. 18 – wernisaż „Radom wczoraj i dziś – 50 lat naszego miasta w obiektywie Wojciecha Stana” – spotkanie z artystą i prezentacja prac. Miejsce: OKiSz Rzesursa Obywatelska.

Grand Prix za Gombrowicza

Andrzej Seweryn za rolę Witolda Gombrowicza otrzymał Grand Prix XIII Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego. Jurorzy docenili także radomski spektakl „Ferdynand” – nagrodą zespołową.



Fot. Szymon Wykna

Przez osiem dni, do soboty, 27 października miłośnicy teatru obejrzeni 11 gombrowiczowskich, konkursowych, przedstawień. Po reakcji publiczności sądząc, jury XIII Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego, czyli Bożena Sawicka, Jacek Cieślak, Łukasz Drewniak i Jacek Wakar miało nie lada problem z wyborem tych najlepszych. Ich decyzję poznaliśmy w sobotę, po rewelacyjnym spektaklu „Ferdynand” Polskiego Baletu Narodowego z Warszawy.

Przewodniczącą jury Jacek Wakar, jak zawsze stopniował napięcie, zaczynając od wyróżnień. Trzy równorzędne wyróżnienia aktorskie (po 1000 zł) otrzymały trzy panie: Anna Gorajska za rolę Myzdrała, Zuty i Hurleckiej oraz Anna Stela za rolę Zosi w spektaklu „Ferdynand” w reżyserii Magdaleny Miklasz z Teatru Dramatycznego i Teatru Malabar Hotel w Warszawie, a także Paulina Walendziak za rolę Księżnej Himalaj w spektaklu „Operetka” ze Szkoły Filmowej w Łodzi.

Nagrodę zespołową w wysokości 4 tys. zł jurorzy przyznali – co wywołało wielki entuzjazm zgromadzonych – Agnieszce Grębosz, Natalii Samojlik, Karolinie Węgrzyńskiej, Przemysławowi Boskowi, Adamowi Majewskiemu, Mateuszowi Michnikowskiemu, Mateuszowi Paluchowi i Michałowi Węgrzyńskiemu – aktorom spektaklu „Ferdynand” w reżyserii Aliny Moś-Kerger z radomskiego Teatru Powszechnego.

Doceniony został przez jury „Trans-Atlantyk” w reżyserii Artura Tyszkiewicza z Teatru Ateneum im. Stefana Jaracza w Warszawie. Grający w nim Artur Barciś (Poseł), Przemysław Bluszcz (Gombrowicz) i Krzysztof Dracz (Gonzalo) otrzymali trzy równorzędne nagrody (po 3 tys. zł) za najlepsze role męskie. „Iwona, księżniczka Burgunda”, którą do Radomia przywiózł Teatr Dramatyczny im. Jerzego

Szaniawskiego w Wałbrzychu, została wyróżniona podwójnie. Grzegorz Jarek otrzymał nagrodę za reżyserię spektaklu, a Rozalia Mierzicka za rolę Królowej Małgorzaty (po 3 tys. zł).

– Grand Prix – Nagrodę Prezydenta Miasta Radomia w formie rzeźby dłuta prof. Krzysztofa Nitscha jury przyznaje Andrzejowi Sewerynowi za rolę Witolda Gombrowicza w „Deprawatorze” Macieja Wojtylskiego w reżyserii autora z Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w Warszawie. Ta kreacja sama w sobie jest Gombrowiczowskim spektaklem – mówił Jacek Wakar.

Wyróżnienie z rąk prezydenta odebrał w imieniu artysty Janusz Majcherek, dyrektor artystyczny Teatru Polskiego. – Za chwilę przekażę to Andrzejowi; myślę, że będzie bardzo usatysfakcjonowany – powiedział. – Przyjechałem na finał festiwalu z raczej osobistych powodów, więc tym większa jest moja satysfakcja. Jest mi szczególnie miło znaleźć się w tym miejscu, w tym teatrze i w tym mieście, ponieważ miałem zaszczyt współpracować z pomysłodawcą festiwalu – Wojciechem Kępczyńskim przy pierwszych trzech edycjach.

Majcherek zadzwonił do Andrzeja Seweryna, żeby go poinformować o werdykcie jury. – Najpierw była długa cisza, potem słyszałem wyraźne wzruszenie w jego głosie – powiedział nam.

Jurorzy docenili też radomską publiczność, która „traktuje zespoły w sposób wyjątkowy”. – One przy niej rozwijają skrzydła, przy niej spektakle nabierają dodatkowych znaczeń, rytmów i waloarów – zauważył Jacek Wakar. – I myślę sobie, że to wielki skarb dla Radomia, dla teatru i dla festiwalu, że ma tak wierną, tak sympatycznie, tak pozytywnie w każdym znaczeniu tego słowa nastawioną publiczność. Stąd też brawa dla niej.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, 7 Dni, Radio Rekord, CoZadzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała,
Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

ISSN 1995-9451



Wejść na wyższy poziom

– Radom wymaga zmian. To miasto ciągle wygląda, jakby zatrzymało się w latach 90. XX wieku. A Wojciech Skurkiewicz może to miasto wprowadzić na wyższy poziom – mówił Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości, który w niedzielę przyjechał do Radomia na konwencję PiS.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Na konwencji, poza Kaczyńskim pojawili się również: premier Mateusz Morawiecki, marszałek Senatu RP Stanisław Karczewski, wicemarszałek senatu Adam Bielan, wicemarszałkowie Sejmu RP: Beata Mazurek i Ryszard Terlecki, minister szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin, były szef MON Antoni Macierewicz, rzecznik prasowy rządu i sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Joanna Kopcińska, szef Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów Marek Suski, przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów Jacek Sasin oraz wszyscy posłowie PiS z okręgu radomskiego. Nie zabrakło oczywiście kandydata na prezydenta Radomia – Wojciecha Skurkiewicza.

– Przyjechaliliśmy tutaj dziś, aby poprzeć Wojciecha Skurkiewicza, bo Radom wymaga zmiany – stwierdził Jarosław Kaczyński. – Radom od czasów transformacji ustrojowej jest w niedopuszczalnym stanie. Tutaj musi zadziałać zjawisko synergii, czyli współpracy władzy lokalnej z rządem oraz z okolicznymi powiatami. A w tych wszystkich miejscach rządzi Prawo i Sprawiedliwość. Radom potrzebuje prezydenta, który skieruje to miasto na właściwy tor. Bo w ostatnich trzech latach Radom szedł inną ścieżką, niż Polska. Teraz trzeba to miasto skie-

rować na tę samą drogę, którą podąża nasz kraj i wierzę, że Wojciech Skurkiewicz tego dokona. Skoro dał sobie radę z „gębacami” z opozycji, to poradzi sobie jako prezydent. Podczas jego prezydentury Radom zmieni się na lepsze, a wkrótce radomianie będą mówili, że Warszawa jest niedaleko, ale oni się tam nie wybierają, bo u siebie żyje im się tak samo dobrze.

Po prezesie PiS na scenie pojawił się Wojciech Skurkiewicz. Kandydat na prezydenta Radomia podziękował wszystkim za pracę podczas kampanii przed I turą wyborów, która pozwoliła PiS zdobyć 16 z 28 mandatów w radomskiej radzie miejskiej. – Taka większość gwarantuje spokój w mieście. Dzięki niej już nigdy więcej w radzie nie będzie dochodziło do niesnasek. Gwarantuję, że jeżeli zostanie prezydentem Radomia, to nie powtórzą się sytuacje z tego roku, kiedy to prezydent był skłócony z radą. Ja jako prezydent z poparciem rady i rządu w Warszawie będę mógł udowodnić, że Radom stać na więcej – mówił Skurkiewicz.



foto: Emil Biet

Kandydat PiS-u zauważył również, że wraz z kolegami partyjnymi już działał na rzecz Radomia. – Pozyskaliśmy inwestora dla radomskiego lotniska, który zainwestuje w rozwój tego miejsca miliard złotych. Udało nam się dokonać czegoś, czego rząd PO nie mógł zrobić

przez osiem lat, czyli pozyskać 93 mln zł na budowę al. Wojska Polskiego. Antoni Macierewicz podpisał kontrakt na 0,5 mld zł dla Fabryki Broni. W najbliższym czasie uda nam się również zrewitalizować historyczną siedzibę Fabryki Broni i zbudować tam nowoczesny biu-

rowiec za 80 mln zł, w którym pracę znajdzie 2 tys. osób – wyliczał.

Skurkiewicz przypomniał również główne założenia swojego programu, czyli pomoc dla seniorów czy wskrzeszenie radomskiego „mechanika”. – Spowodujemy, że Radom będzie piękny i będzie miejscem znanym w całej Polsce, a również w Europie – mówił. – Mój program przez wiele miesięcy pisali sami radomianie podczas licznych spotkań i teraz ja ich proszę, by zrealizują. Dzięki dobrej współpracy z radą, rządem i, miejmy nadzieję, sejmikiem wojewódzkim Radom będzie stać na więcej i razem możemy zmienić Radom na lepsze.

Swoje poparcie dla Skurkiewicza podkreślił także Mateusz Morawiecki. Premier zaznaczył, że będzie mu żał tracić takiego współpracownika, ale jest się w stanie poświęcić dla dobra Radomia. – Myślę, że Wojtek bez żalu opuści Warszawę i zmieni tytuł ministra na prezydenta. Jadąc dziś do Radomia, widziałem plakat obecnego prezydenta, który reklamuje się hasłem, że chce zmieniać Radom. My możemy mu to zagwarantować i zrobić w Radomiu dobrą zmianę, a gwarantem tej zmiany na lepsze będzie Wojciech Skurkiewicz. Dlatego 4 listopada warto oddać na niego głos – powiedział Morawiecki.

REKLAMA

Wojciech Skurkiewicz: Darmowa komunikacja i więcej dla Radomia

Program, z którym kandyduję na prezydenta nazywałbym „Więcej dla Radomia”. To przede wszystkim więcej dla mieszkańców i oszczędności w wydatkach każdego radomianina. To w pierwszej kolejności darmowa komunikacja miejska. Chciałbym, aby kasowniki zniknęły, a pieniądze za bilety pozostały w Państwa kieszeniach. To też jest projekt „Miasto w służbie radomian”. Wprowadzę racjonalne gospodarowanie budżetem Radomia i doprowadzę do obniżenia cen ogrzewania, prądu i wody, które są u nas jedne z najwyższych w Polsce. Dla wygody radomian urząd miejski będzie raz w tygodniu pracował do godz. 18.00, będzie to rozwiązanie testowe. Urzędnicy, którzy zdecydują się pracować w takich godzinach, będą mogli liczyć na pracę w piątki np. do godziny 14.

Będę zabiegał o nowe, dobrze płatne miejsca pracy, które są przez wszystkich tak wyczekiwane. Rozpocznę także budowę bardzo potrzebnej radomianom inwestycji – Rodzinnego Centrum Rozrywki z kompleksem odkrytych basenów. „Więcej dla

Radomia” to także projekt „Radom przyszłą stolicą Mazowsza” oraz budowa lotniska, które już dziś otrzymało od rządu dofinansowanie na kwotę 1 miliard złotych. To również pozyskiwanie inwestorów i zabieganie o inwestycje rządowe w naszym mieście. To zorganizowanie corocznych międzynarodowych targów Radom Metal Expo.

Rozbudowa stadionu Radomia i znalezienie strategicznego sponsora dla klubu, dzięki któremu trafi do możliwie najwyższej ligi rozgrywkowej.

To też dokończenie opóźnionych projektów budowlanych i kontynuowanie tych, których miasto potrzebuje. Będę kontynuował prace związane z utwardzaniem ulic. Tak jak zapowiedziałem, na koniec kadencji 2018/2023 nie będzie w Radomiu już dróg gruntowych. To wszystko jest możliwe, chcę „więcej dla Radomia”. Mocno wierzę, że Państwo również.

Proszę o głos wszystkich, którzy chcą więcej dla naszego miasta. Zagłosujcie Państwo na mój program i na mnie 4 listopada, w drugiej turze wyborów na prezydenta Radomia.



Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

FUNDUSZE UNIJNE DLA MAZOWSZA. CZAS NA EDUKACJĘ DZIECI I MŁODZIEŻY!

Już 30 października ruszył nabór na dofinansowanie projektów edukacyjnych związanych z kształceniem ogólnym dzieci i młodzieży. To szansa dla szkół, w których uczą się nasze dzieci. Do rozdysponowania będzie ponad 67,5 mln zł. Wnioski można składać w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych.

Zbliżający się nabór wniosków to kolejna możliwość sięgnięcia po unijne wsparcie, które ożywi mazowieckie szkoły. Dotychczas w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020 odbyły się już dwa nabory. Czas, by kolejne szkoły zwiększyły ofertę swoich zajęć, a nauczyciele mieli okazję nabyć nowe umiejętności i wzbogacić warsztat pracy.

KSZTAŁCENIE I ROZWÓJ DZIECI

I MŁODZIEŻY – EDUKACJA OGÓLNA

Nawet jeśli władze placówki, do której uczęszczają nasze dzieci, nie planowały dotychczas skorzystania z dofinansowania, inicjatywa może wyjść od rodziców. Zostało wystarczająco wiele czasu, by zachęcić samorząd swojej gminy lub powiatu do przygotowania i złożenia wniosku.

Jakiego typu projekty mogą liczyć na wsparcie w ramach RPO WM 2014-2020? Uczniowie mają okazję podnieść swoje kompetencje w zakresie tzw. umiejętności uniwersalnych, a jednocześnie niezbędnych w najbliższej przyszłości na zmieniającym się rynku pracy. Szkolenia dla nauczycieli kładą z kolei nacisk na indywidualne podejście do ucznia, który dzięki temu może rozwijać swoje zdolności i mocne strony, a także poprawiać słabsze. Działanie dotyczy szkół podstawowych, gimnazjów oraz edukacji ponadpodstawowej o charakterze ogólnym – skorzysta więc mogą również licea. Na tych etapach kształcenia uczniowie nabierają wielu kompetencji przydatnych w całym życiu, niezależnie od wybranej w przyszłości ścieżki edukacyjnej i zawodowej. Doskonałym przykładem jest m.in. nauka języków obcych, informatyki, przedsiębiorczości czy przedmiotów przyrodniczych.

PONAD 67,5 MLN ZŁ NA WSPARCIE EDUKACJI OGÓLNEJ!

W ramach środków, które są w RPO WM 2014-2020, na działanie 10.1 przeznaczono setki milionów złotych, których Iwają część pochłania kwo-



Projekt musi zakładać wsparcie uczniów w zakresie rozwijania kompetencji kluczowych i umiejętności uniwersalnych niezbędnych na rynku pracy, do których zaliczają się języki obce, umiejętności matematyczno-przyrodnicze, technologie informacyjno-komunikacyjne, a także umiejętności takie jak rozumienie, kreatywność, innowacyjność, przedsiębiorczość, krytyczne myślenie, rozwiązywanie problemów, uczenie się i praca zespołowa.



O dofinansowanie mogą ubiegać się organy prowadzące szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadpodstawowe o profilu ogólnym, a także inne podmioty legitymujące się co najmniej trzyletnim doświadczeniem w prowadzeniu kształcenia ogólnego.

ta na poddziałanie 10.1.1 związane z edukacją ogólną dzieci i młodzieży – w najbliższym czasie do rozdysponowania w tym zakresie jest ponad 67,5 mln zł. Te pieniądze mogą trafić do szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, do których na co dzień uczęszczają nasze dzieci. To niepowtarzalna szansa, by w przyszłości ułatwić im start w dorosłym życiu i rozpoczęcie udanej kariery na coraz bardziej wymagającym rynku pracy, gdzie kompetencje takie jak znajomość języków obcych czy technologii informacyjnych odgrywają niebagatelną rolę.

SZANSA DLA SZKÓŁ, W KTÓRYCH UCZĄ SIĘ NASZE DZIECI

Warunki, by wziąć udział w naborze, nie są górowane. O wsparcie mogą ubiegać się organy prowadzące szkoły lub placówki oświatowe, czyli najczęściej samorząd gminy lub powiatu, ale również inne podmioty prowadzące szkoły niepubliczne. Dofinansowanie mogą zdobyć też podmioty posiadające co najmniej trzyletnie doświadczenie w obszarze kształcenia ogólnego. Wyłączeniu podlegają oczywiście w tym przypadku osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej w wyżej wymienionym zakresie.

W ramach dofinansowania projektów związanych z kształceniem ogólnym przyszli beneficjenci mogą liczyć na naprawdę wiele. Dofinansowania obejmują m.in. obszary takie jak: prowadzenie projektów edukacyjnych w szkołach lub placówkach systemu oświaty, dodatkowe zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, projekty rozwijające uzdolnienia. Możliwe jest też wsparcie na wdrożenie nowych form i programów nauczania, tworzenie i realizację zajęć o nowatorskich rozwiązaniach programowych lub metodycznych, organizację kółek zainteresowań, warsztatów czy

laboratoriów dla uczniów. Szkoły mogą także liczyć na dofinansowanie do zakupu wyposażenia związanego szczególnie z doskonaleniem kompetencji cyfrowych, nauk przyrodniczych, matematyki, a także języków obcych. Finansowanie obejmuje ponadto również np. pomoce dydaktyczne. Więcej szczegółów na ten temat można znaleźć na stronie www.funduszedlamazowska.eu.

SZANSA DLA NAUCZYCIELI

Skuteczna szkoła nie może istnieć bez doskonale przygotowanych do pełnienia swoich obowiązków nauczycieli. Fundusze w ramach poddziałania 10.1.1 uwzględniają więc także podnoszenie kompetencji kadry dydaktycznej. Realizowane projekty stwarzają przed nauczycielami szansę na ich rozwój, w tym na doskonalenie zawodowe, które przysłuży się ich uczniom. Dofinansowanie może obejmować np. studia podyplomowe, kursy i szkolenia doskonalące (teoretyczne i praktyczne), staże i praktyki nauczycieli realizowane we współpracy z podmiotami z otoczenia szkoły lub placówki systemu oświaty czy współpracę ze specjalistycznymi jednostkami.

NABÓR JUŻ RUSZYŁ!

JAK WZIĄĆ UDZIAŁ W PROJEKCIE?

Wnioski o dofinansowanie potencjalni beneficjenci mogą składać w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych pomiędzy 30 października a 16 listopada, dlatego zostało jeszcze sporo czasu na ich przygotowanie, ale warto zająć się tym już teraz. Minimalna wartość projektu zakwalifikowanego do naboru to 100 tys. złotych. Dofinansowanie z konkursu pokryje nawet 95 proc. jego wartości (z czego 80 proc. kwoty dofinansowania zapewniają fundusze unijne, a 15 proc. pochodzi z budżetu państwa), co oznacza, że projekt obciąża beneficjenta w niewielkim stopniu w stosunku do kosztów całości. Potencjalne zyski są zaś niebagatelne, ponieważ wiążą się z lepszym przygotowaniem najmłodszych mieszkańców południowego Mazowsza do samodzielnego życia i wkroczenia na konkurencyjny rynek pracy.

O RPO WM 2014-2020

Mazowsze ma do dyspozycji ponad 8 mld zł środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 skierowanych głównie do samorządów, przedsiębiorców, sektora naukowego i pozarządowego. Szczegółowe informacje o aktualnych i planowanych konkursach dostępne są na stronie

WWW.FUNDUSZEDLAMAZOWSZA.EU.

W RADOMIU TO JUŻ DZIAŁA!

Obecny nabór wniosków na dofinansowanie projektów w ramach poddziałania 10.1.1 nie jest pierwszym, dzięki któremu w ten sposób korzystano w Radomiu z funduszy europejskich. Miasto udało się w przeszłości zdobyć dofinansowanie na program „Przez kształcenie do sukcesu”, którego wartość wyniosła aż 3,5 mln zł przy wkładzie własnym nieprzekraczającym 180 tys. zł. Przedsięwzięcie było realizowane do czerwca 2018 r. Jego głównym celem było podniesienie kompetencji uczniów i postaw właściwych na rynku pracy u ponad 2 700 uczniów. Dodatkowym zadaniem było dokształcanie nauczycieli z nimi na co dzień (nauczycieli z 14 radomskich szkół ogólnokształcących). Dzieci i młodzież mogli liczyć na zajęcia wyrównawcze i dodatkowe. Pracownicy do nauczania przedmiotów przyrodniczych i matematyki doposażono w nowoczesny sprzęt. W dwóch szkołach pojawiły się zestawy sieciowe. Projekt kładł nacisk na nauczanie metodą eksperymentu i na technologie informacyjno-komunikacyjne, dlatego wśród zajęć pojawiła się także nauka programowania. Które gminy i placówki skorzystają z dofinansowań w tym naborze? Wszyscy mają na to szansę! Wystarczy cenna inicjatywa i dobrze przygotowany wniosek.

Kampania współfinansowana z Europejskiego Funduszu Społecznego

Plac jak symbol zmian

– Adres pl. Jagielloński – symbol zmian. Przez blisko 30 lat kolejne władze miasta akceptowały wyrwę po pomniku. Nikomu nie przyszło na myśl, by ten plac wyremontować. Nam się to udało – mówił w sobotę podczas oficjalnego otwarcia placu po remoncie wiceprezydent Konrad Frysztak.

● JACEK SOCHAJ

Rewitalizację pl. Jagiellońskiego firma Rosa-Bud zakończyła już kilka tygodni temu, ale dopiero teraz inwestycja została oficjalnie odebrana. – To jedno z najważniejszych miejsc w naszym mieście. Nowy wygląd pl. Jagiellońskiego to element zmian, na które cztery lata temu umawiałem się z mieszkańcami. Mówiłem wtedy wprost, że interesują mnie inwestycje duże, które w znaczący sposób zmieniają sposób funkcjonowania Radomia. Inwestycje takie, jak trasa N-S czy nowa hala widowiskowo-sportowa. Dużo uwagi poświęcaliśmy wówczas także temu, aby tworzyć miejsca przyjazne dla mieszkańców. Uważam, że pl. Jagielloński jest tego najlepszym przykładem – zauważył prezydent Radosław Witkowski. – Jestem przekonany, że odnowiony plac będzie teraz popularnym miejscem spotkań radomian.

WIATY TAKIE ZIELONE...

Prezydent zapowiedział w sobotę, że to nie koniec zmian w tej części miasta. – W przyszłym roku zamierzamy przeprowadzić konsultacje społeczne dotyczące zagospodarowania pozostałej części placu. Chcemy, by w ciągu kilku najbliższych lat ten teren stał się jeszcze atrakcyjniejszy dla mieszkańców naszego miasta.

Plac zyskał nową nawierzchnię z kolorowych płyt, zamontowano nowe oświetlenie, zagospodarowano zieleni, a na plac od strony ul. Struga prowadzą efektywnie podświetlone schody. Teraz jest tu wiele ławek, w tym interaktyw-



Fot. Sylwia Wykna

ne – z gniazdami do ładowania smartfonów czy tabletów. Od strony ul. Struga na trawniku postawiono leżaki. Na młóśnikach szachów, w alejce równoległej do budynku Teatru Powszechnego, czekają ławeczki i stoliki z planszami do gry. Od strony ul. Kelles-Krauza mamy podświetlaną fontannę. Zamontowano także wysuwane słupki, które blokują wjazd na plac. Mamy też nowość w Radomiu – tzw. zielone wiaty przystankowe.

Na dachach dwu wiat posiano trawę, a po ich tylnych, szklanych ścianach pną się bluszcz.

KARY UMOWNE DLA WYKONAWCY

– Pl. Jagielloński to teraz symbol zmian. Bo przez blisko 30 lat wszystkie władze akceptowały wyrwę po pomniku, który na początku lat 90. został zburzony. Nikomu nie przyszło

na myśl, żeby ten plac wyremontować. Nam się to udało – stwierdził wiceprezydent Frysztak. – Mamy nową nawierzchnię, nowe oświetlenie LED-owe, nowe meble miejskie.

Jednak nie wszystko, co było w projekcie, udało się zrealizować. – Niestety, wykonawca nie dotrzymał kroku inwestorowi. Nie wszystko udało się zrobić. W czwartek, w trakcie odbiorów technicznych wskazaliśmy te niedoróbki i niedociągnięcia. Przede wszystkim brakujące parkietów, elementy schodów nie zostały zrobione w sposób należyty. To wszystko wykonawca ma poprawić – zauważył Frysztak.

Plac, przypomnijmy, miał być skończony latem, ale Rosa-Bud nie wywiązał się z tej części umowy. Miasto naliczało więc od września kary umowne wykonawcy; to 600 tys. zł. A ponieważ Rosa-Bud zrezygnował z budowania planowanego przejścia dla pieszych, jego wynagrodzenie miasto pomniejszyło o 300 tys. zł.

Miasto zapewni, że część drogowa remontu placu zostanie zrealizowana. Brakujące przejście dla pieszych między placem a Galerią Słoneczną oraz ciąg pieszo-rowerowy powstaną na początku przyszłego roku.

Prezydent Witkowski zaznaczył w sobotę, że również w innych dzielnicach

chce kontynuować inwestycje, które przekładają się na komfort codziennego życia w mieście. – Niedawno oddaliśmy do użytku park na Michałowie, a w planach, związanych z tworzeniem przyjaznych przestrzeni, są także prace w kolejnych parkach, m.in. na Południu czy Gołębiowie II – przypomniał.

TEŻNIA NA OBOZISKU

Już natomiast rozpoczęły się prace w parku na Obozisku. Powstanie tu m.in. skatepark z wylewaną płytą betonową, dwa place zabaw dla najmłodszych mieszkańców osiedla i siłownia terenowa. Projekt zakłada także budowę nowych alejek i ścieżek rowerowych oraz toalety. Powstanie nowe oświetlenie, zostaną zamontowane elementy małej architektury: ławki, siedziska, kosze na śmieci oraz stojaki rowerowe. Zaplanowano też nowe nasadzenia, a także budowę miejsc postojowych od strony ul. Parkowej. To w parku na Obozisku powstanie pierwsza w Radomiu teźnia solankowa. Jest już gotowa koncepcja architektoniczna obiektu wraz z towarzyszącą jej infrastrukturą oraz elementami małej architektury. Ma to być słupowa teźnia solankowa, zasilana solanką ze szczelnego zbiornika.

– To odpowiedź na oczekiwania mieszkańców, którzy podczas jednego ze spotkań zawnioskowali o budowę teźni solankowej. W tej chwili jesteśmy na etapie przygotowywania projektu wykonawczego. Kolejną teźnię planujemy na Ustroniu – mówi wiceprezydent Frysztak.

Prace w parku na Obozisku zakończą się jesienią przyszłego roku.

Woda będzie tańsza

W przyszłym roku mieszkańcy Radomia będą mniej płacić za wodę i odprowadzanie ścieków.



Fot. UM Radom

liczenia wskazują, że istnieje możliwość obniżenia opłat dla mieszkańców – oświadczył prezydent Radosław Witkowski.

Przed kilkoma dniami Komisja Europejska ostatecznie zatwierdziła dotację w kwocie 188 mln zł na modernizację sieci wodno-kanalizacyjnej w Radomiu. – Te pieniądze to kolejny dowód, że potrafimy współpracować z każdym. Wszędzie tam, gdzie jest

to możliwe, potrafimy sięgać po pieniądze na realizację ważnych dla radomian projektów – podkreślił prezydent.

Zarząd Wodociągów Miejskich szacuje, że wysokość opłat za wodę i odprowadzanie ścieków może zostać obniżona o ok. 40 gr za metr sześcienny.

CT

Rusza budowa centrum rehabilitacji

Konsorcjum warszawskich firm Erekt Budownictwo Specjalistyczne i Erekt Budownictwo wygrało przetarg na budowę Centrum Rehabilitacji.

Pierwszy przetarg Radomski Szpital Specjalistyczny, przypomnijmy, ogłosił w połowie maja, ale nikt nie był zainteresowany budową Centrum Rehabilitacji. Po raz drugi szukano wykonawcy pod koniec lipca. Tym razem zgłosiła się jedna firma. Za swoją pracę zażądała 45 mln 560 tys. zł. Przetarg został rozstrzygnięty 10 października.

Umowa z konsorcjum warszawskich firm Erekt Budownictwo Specjalistyczne i Erekt Budownictwo została podpisana dwa tygodnie temu w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. – To realizacja pierwszego punktu „Paktu na rzecz zdrowia”, który podpisałem kilka dni temu. Czekaliśmy na ten moment wiele lat i wreszcie się udało – zauważył prezydent Radosław Witkowski. – Pieniądze na budowę centrum pochodzą z budżetu gminy, ale wszędzie, gdzie to możliwe, będziemy zabiegać o środki zewnętrzne. Zresztą już podczas przyjmowania budżetu Radomia radni deklarowali, że będą zabiegać o takie wsparcie z budżetu państwa.

Centrum Rehabilitacji będzie się mieściło w dawnym pawilonie ginekologiczno-położniczym, który dodatkowo zostanie rozbudowany. Nowe, sześciopiętrowe skrzydło powstanie w miejscu, w którym obecnie stoi budynek techniczno-gospodarczy. Zwycięzca przetargu będzie miał za zadanie przebudować istniejący budynek, wybudować nowy i wyposażać



Fot. archiwum oazadzielnego

centrum w niezbędny sprzęt. W Centrum Rehabilitacji znajdować się będą oddziały rehabilitacyjne przeniesione z ul. Giserskiej – łącznie 54 łóżka, a także zakład rehabilitacji przeniesiony z budynku głównego szpitala, poradnie specjalistyczne, w tym: rehabilitacyjna, chirurgiczna, ortopedyczna, neurologiczna, urologiczna i inne, pracownie diagnostyczne (w tym RTG i USG) oraz gabinety lekarskie, zabiegowe i terapeutyczne.

– Zakres inwestycji obejmuje także zagospodarowanie terenów wokół. Planowana jest m.in. budowa terenu rekreacyjno-rehabilitacyjnego dla pacjentów,

takiej małej zewnętrznej siłowni. Będą też ławki i zieleni. To udogodnienie głównie dla pacjentów centrum, ale korzystając z niego mogli i inni chorzy – tłumaczy wiceprezydent Jerzy Zawodnik. – Zostanie również wyremontowane przejście podziemne między centrum a innymi budynkami RSS. Oczywiście powstaną parkingi i drogi wewnętrzne. Planujemy ponadto przebiecie do ul. Narutowicza, żeby karetki mogły od razu podjeżdżać do Centrum Rehabilitacji.

Prace mają się zakończyć w 2020 roku.

NIA

CT

Fot. Artur Sandomierski

CT



My chcemy światła!

Szli przez miasto, skandując: „My chcemy światła!”, „Najpierw nam, potem Moskwie”, „Gdzie jest śląski węgiel?”. Po drodze przyłączali się do nich inni młodzi ludzie i dorośli, a stojący na balkonach i w oknach bili im brawo. 30 października 1945 roku uczniowie, głównie „Kochanowskiego”, zaprotestowali przeciwko przerwom w dostawie prądu. Dzisiaj tamtą historię przypominają ich rówieśnicy z VI LO im. Jana Kochanowskiego.



● IWONA KACZMARSKA

Grupa kilkudziesięciu młodych osób, ubranych w mało współczesne stroje, z transparentami i biało-czerwonymi flagami, kręcąca się po pl. Konstytucji 3 Maja wzbudzała we wtorkowy poranek zaciekawienie przechodniów. – O co chodzi? – pytali. – To jakaś demonstracja?

– Bardzo się cieszę się, że w ten sposób możemy uczyć o historii naszego miasta, naszego kraju – zwrócił się do zgromadzonych na placu Adam Duszyk, nauczyciel historii w VI LO im. Jana Kochanowskiego, który odkrył historię szkolnego strajku z 1945 roku. – Okres PRL-u, czyli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, okres komunizmu, wyznaczają jak kamienie milowe tzw. polskie daty. W każdym podręczniku do historii znajdziecie informację, że pierwszy antykomunistyczny protest miał miejsce w czerwcu 1956 roku w Poznaniu;

w tym samym roku mamy wydarzenia polskiego Października. Potem był Marzec '68, kiedy na ulice wyszli studenci, niewiele później grudzień 1970 i krwawe wydarzenia na Wybrzeżu, jeszcze później radomski Czerwiec '76 i tragiczne w skutkach wydarzenia stanu wojennego. W końcu mieliśmy rok 1989 i upadek komunizmu. My, jako historycy zawsze staramy się szukać wydarzeń, które były niezwykłe i ważne, które są wyjątkowe. I Radom jest takim wyjątkowym miastem. 30 października 1945 roku radomska młodzież wyszła na ulice i zaprotestowała przeciwko polityce komunistycznych władz. To był ewidentnie i niewątpliwie pierwszy, antykomunistyczny protest w naszym kraju. A na ten temat nie znajdziecie informacji w żadnym z podręczników historii. Musimy to zmienić! Musimy uświadamiać, przede wszystkim radomian i musimy pamiętać. Bo to było bardzo ważne wydarzenie.

NAUKA POD LATARNIAMI

Po latach hitlerowskiej okupacji młodzież była zmęczona brakiem możliwości nie tylko normalnego życia, ale i uczenia się. Wszyscy mieli nadzieję, że nastaną lepsze czasy. Tymczasem okazało się, że Radom ma ogromne problemy z aprowizacją, z prądem. Miejska elektrownia była zasilana węglem. Dostawy były nieregularne i skąpe, bo polski węgiel szedł na wschód – do Związku Radzieckiego. A kiedy brakowało węgla, brakowało w mieście i prądu. Szkoły musiały odwoływać popołudniowe zajęcia, w domach uczniowie ślęczeli nad książkami przy świecach, karbidówkach i lampach naftowych.

– 30 października 1945 roku uczniowie „Kochanowskiego”: Zdzisław i Edward Tranda postanowili zorganizować coś, co dzisiaj nazwalibyśmy happeningiem. Wieczorem przyszli na plac, na którym

dzisiaj stoimy, wyjęli podręczniki, wnieśli szkolne ławki i krzeselka, ustawili je pod latarniami... Wtedy uliczna latarnia oświetlała środek jezdni, a wisiała na drucie przeciągniętym między dwoma słupami, postawionymi na skraju ulicy. Zaczęli odrabiać lekcje, czytać książki. Zaczęli się uczyć, chcąc pokazać radomskim komunistom, że będą odrabiać lekcje na ulicy, skoro szkoły nie zapewniają im lepszych warunków do nauki – opowiadał we wtorek młodzieży i przechodniom dr Adam Duszyk. – Szybko pojawili się uczniowie innych szkół, m.in. dziewczyny z „Kopernika”; później przyszła młodzież ze wszystkich prawie radomskich szkół. Na placu zebrało się 1500 osób.

KAMIENIAMI W PREZYDENTA

W pewnym momencie zdecydowali, że przejdą pod dom ówczesnego komunistycznego prezydenta Radomia Kazimierza Kielczewskiego na ul. Mickiewicza. Grupa szybko się powiększała, bo do uczniów dołączali dorośli. Tak było i we wtorek. Jak przed 73, protestujący krzyśleli: „My chcemy światła!”, „Śląski węgiel dla Polaków”, „Najpierw nam, potem Moskwie”. Kamienię z mieszkaniem Kielczewskiego we współczesnej inscenizacji „zagrała” muszla koncertowa. Prezydent wyszedł do młodzieży, ale jego słowa – o ogólnych, przejściowych, trudnościach, o potrzebie zrozumienia trudnej sytuacji – i wezwanie do rozejścia się, nie znalazły zrozumienia u uczniów. W stronę Kielczewskiego poleciały kamienie (w inscenizacji nie były, rzecz jasna, prawdziwe). W kamienicy wyluczono prawie wszystkie szyby.

Z ul. Mickiewicza protestująca młodzież postanowiła przejść pod elektrownię miejską. – Te wydarzenia omal nie skończyły się tragicznie, ponieważ władze ściągnęły oddziały Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (specjalna formacja wojskowa, podporządkowana Ministerstwu Porządku Publicznego). Na skrzyżowaniu Mickiewicza i Traugutta doszło do starć z milicją; przewrócono milicyjnego gazika. Natomiast na rogu Traugutta i Żeromskiego, przy dzisiejszym Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika,

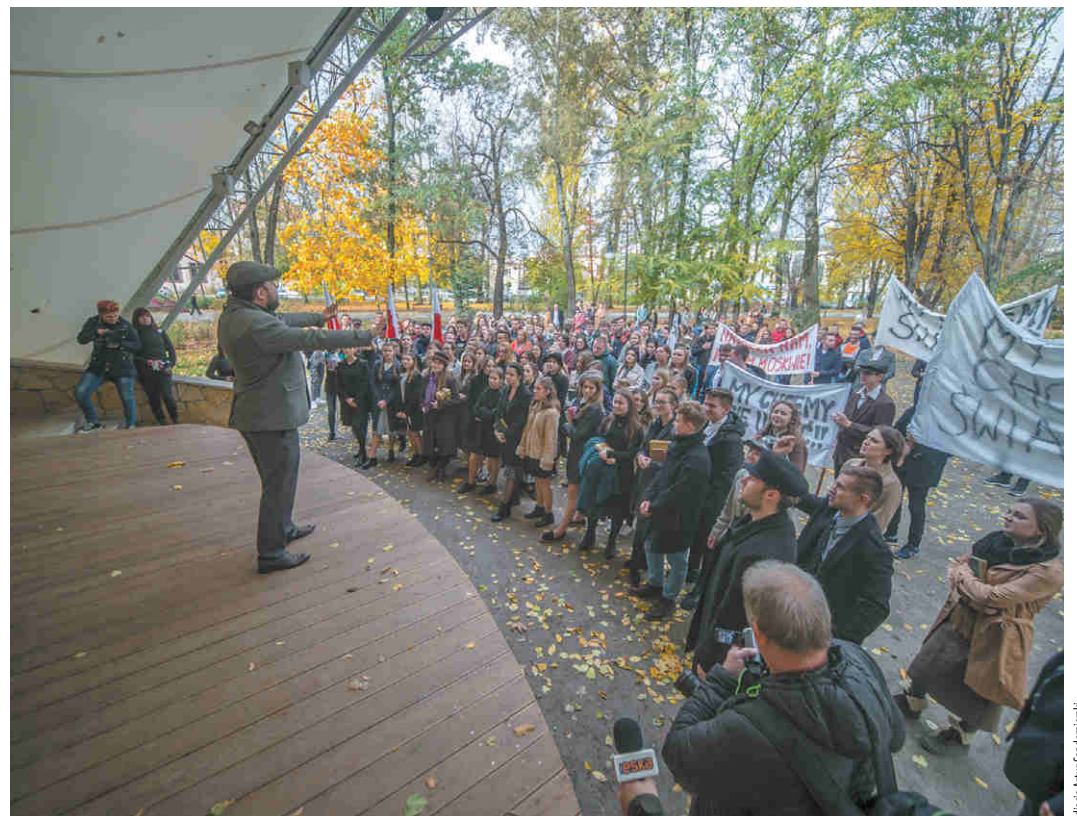
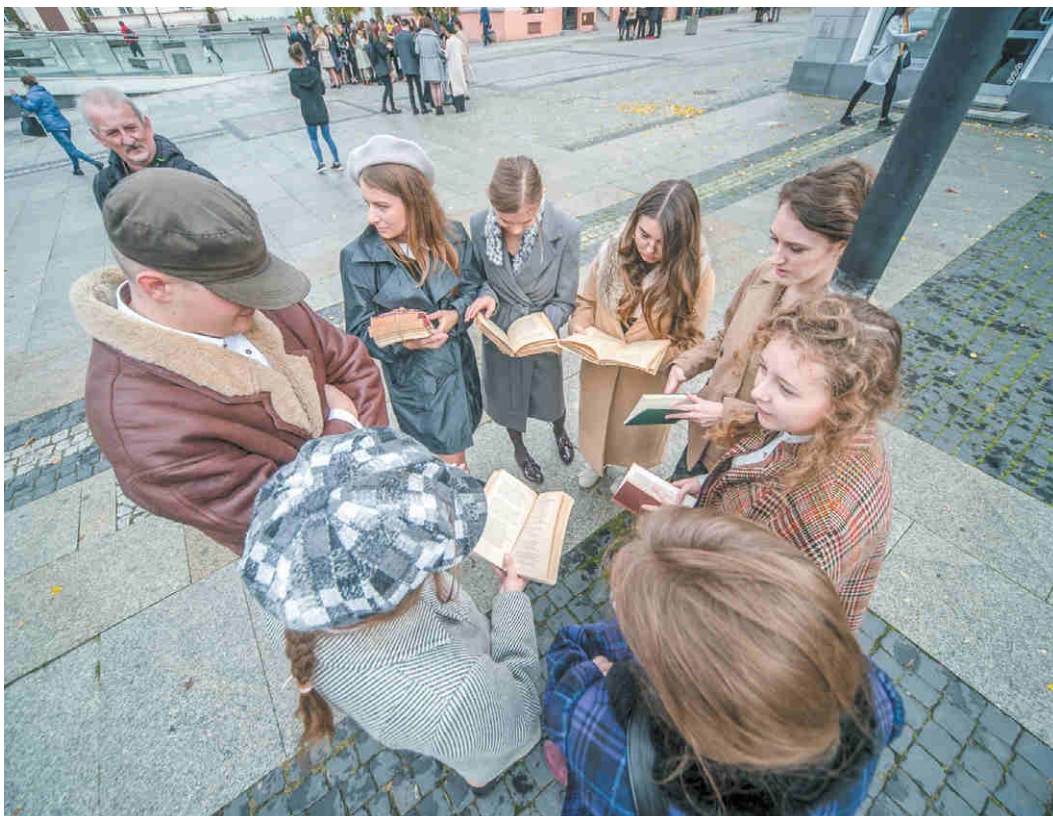
na demonstrującą młodzież czekał już oddział wojska. Wtedy część protestujących została zatrzymana. Wśród nich był m.in. Edward Tranda – opowiada historyk. – Kiedy wojsko prowadziło aresztowanych w górę Żeromskiego, do budynku Rejonowej Komendy Uzupełnień, uczniowie rzucili się na żołnierzy i oddzielili aresztowanych od konwojentów, zanim tamci zdążyli ich wylegitymować. Wtedy eskorta zaczęła strzelać. Na szczęście strzelano w powietrze. Również z balkonu RKU rozległy się strzały z pepeszy. Dopiero wtedy tłum rozszedł się do domów.

WYWALCZYLI WĘGIEL

Komuniści byli tak zaskoczeni tym, co się stało w Radomiu, że cała sprawa już następnego dnia została zamieciona pod dywan. Winni nie zostali ukarani. – Ale odbyło się coś bardzo ważnego – radomska młodzież jako pierwsza zaprotestowała przeciwko temu nowemu, co się zbliżało i z czym mieliśmy potem do czynienia aż do roku 1989 – zauważył Adam Duszyk. – Musimy o tym wydarzeniu pamiętać i musimy je przypominać. Mam nadzieję, że w końcu doprowadzimy do tego, że młodzież w całej Polsce będzie się uczyła o pierwszym antykomunistycznym proteście, który miał miejsce w Radomiu 30 października 1945 roku. Ranga tego protestu była prawdziwym fenomenem. Wyobraźcie sobie, że wychodzicie na ulice i ryzykujecie własnym życiem, tylko dlatego, że nie możecie się uczyć. Czy dzisiaj byłibyscie zdolni do takiego heroizmu?

Strajk okazał się zresztą skutecznym – ludowa władza zwiększyła dostawy węgla dla Radomia.

Uczniowie VI LO po raz pierwszy przypomnieli strajk szkolny z 1945 roku przed dwoma laty, ten wtorkowy był drugim happeningiem i tym razem oglądała go młodzież z kilku innych radomskich szkół. Potem wszyscy przeszli do Resursy Obywatelskiej, by obejrzeć – przygotowany przez Resursę – film dokumentalny o wydarzeniach sprzed 73 lat pt. „My chcemy światła!”.



Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Witolda

Hańskiego

Józefów

Prostopadła do ul. Barbary Borzym,
równoległa do ul. Zacheusza Pawlaka.



Fot. P. Antoni radomskulic

Witold Hański urodził się w 1925 roku w Gdańsku. Hańscy przenieśli się stamtąd do Bydgoszczy, a potem do Torunia. W czerwcu 1939 roku przyjechali do Radomia, gdzie ojciec Witolda – doktor praw objął posadę naczelnika biura prawnego Dyrekcji Kolei Państwowych. Szkołę średnią zaliczył na tajnych kompletach – w 1943 roku ukończył gimnazjum i liceum im. Jana Kochanowskiego. Po maturze wyjechał do Warszawy, by studiować medycynę – w istniejącej od marca 1941 roku szkole prof. Jana Zatorskiego – tajnym Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Dzięki temu po wojnie, w 1945, został od razu przyjęty na drugi rok studiów na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Już w czasie studiów pracował jako asystent, potem jako adiunkt. Studia skończył w 1950 roku. W tym samym roku uzyskał stopień doktora nauk medycznych.

Dwa lata później Witold Hański otrzymał dwuletnie stypendium ministra zdrowia, pozwalające na specjalizację w zakresie histopatologii onkologicznej. Miało mu to pomóc w zorganizowaniu i poprowadzeniu w miejskim szpitalu w Radomiu pracowni anatomopatologicznej. Rok później uzyskał specjalizację II stopnia w zakresie anatomii patologicznej, a niedługo później – spe-

cializację z histopatologii onkologicznej. W 1954 roku został doktorem nauk medycznych. Bardzo szybko zaczął organizować w Radomiu patomorfologię. Założeniem placówki było prosektorium, mieszczące się w tym czasie w budynku dawnej rogatki przy ul. Malczewskiego. Dzięki zabiegom Hańskiego zakład patomorfologii został przeniesiony do szpitala przy ul. Tochtermana. Doktor postarał się o nowoczesne urządzenia i wyposażenie zakładu, wyszkolił specjalistów i asystentów. Przeprowadzał tam również badania naukowe. Zakładem patomorfologii kierował do końca życia. Swoje wykształcenie i doświadczenie pogłębiał w Pradze, Lucernie i Zurychu.

Od 1960 dr Hański był konsultantem w zakresie patomorfologii – najpierw woj. kieleckiego, potem radomskiego. Prowadząc badania oraz wykłady

za zasługi w nauczaniu patomorfologii i histopatologii nowotworów – przyznano mu w 1990 roku tytuł profesora nadzwyczajnego. Został krajowym konsultantem w zakresie patomorfologii i kierownikiem zakładu diagnostyki w Centrum Medycznym Kształcenia Podplomowego Lekarzy w Warszawie.

W latach sześćdziesiątych Witold Hański mocno angażował się w działalność Radomskiego Towarzystwa Naukowego; był wiceprezesa RTN i członkiem kolegium redakcyjnego. Opracowywał historię szpitalnictwa i rozwoju opieki medycznej w Radomiu i regionie radomskim. Był również członkiem zarządu oddziału wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego; jako kierownik naukowy zorganizował cztery zjazdy PTL na ziemi radomskiej. Był również członkiem-założycielem Polskiego Towarzystwa Patologów oraz członkiem polskiego oddziału Międzynarodowej Akademii Patologii. W 1978 roku otrzymał nagrodę zespołową I stopnia; w 1982 – indywidualną za całokształt pracy naukowej. Przyznano mu także najwyższe odznaczenie RTN – medal Bene Meriti (1986) i członkostwo honorowe tej organizacji.

Zmarł w Radomiu w czerwcu 1992 roku. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.



Fot. Artur Sankiewicz

i zajęcia dla studentów, uzyskał w 1982 stopień doktora habilitowanego, a za całokształt działalności i wielki dorobek naukowy (ponad 100 publikacji krajowych i zagranicznych) – a zwłaszcza

24 listopada 1994 roku rada miejska nadała imię prof. Witolda Hańskiego jednej z ulic na Józefowie.

NIKA

NieObiektywnym okiem



Wysypu obietnic nie było

W niedzielę do Radomia zjechali najwięksi i najważniejsi ludzie w kraju. Każdy radomianin spodziewał się jakiegoś wow, jakiegoś wysypu obietnic typu „tylko ja zrobię to, czego inni nie chcą”. Ale petardy zabrakło.

Z przekazu na żywo w najsłuszniejszej ze słusznych telewizji mogłem się przekonać, jaki pomysł na Radom ma partia rządząca. Nad premierem w najbardziej widocznym miejscu mogłem przeczytać „Plan Dla Wsi”. O.K., żarty żartami, ale mam nadzieję, że nikt Radomia zaorać nie zamierza. Jakże zatem nowe obietnice padły podczas konwencji? W zasadzie żadne. Dowiedziałem się, że kandydat Prawa i Sprawiedliwości jest przyszłym prezydentem Radomia. Tak go przynajmniej przedstawiono. Podczas powitań tych najważniejszych najgłośniej witano Antoniego Macierewicza. Tego samego, któremu radomianie mogą podziękować za zerwanie umowy z Airbusem na zakup śmigłowców caracal. Do których elementy miały być produkowane w Radomiu, przy wsparciu naukowców z radomskiego uniwersytetu.

Z przemówienia prezesa mogłem się dowiedzieć, że w naszym mieście czuć lata 90. Trochę mnie to zdziwiło. Czy to znaczy, że przez osiem lat rządów PiS w mieście nie było żadnego postępu? W końcu na początku w kraju również rządził PiS. Ostatnie trzy lata rządów PiS w kraju również powinny wprowadzić Polskę w XXI wiek. Tu, według prezesa, się nie udało.

Jarosław Kaczyński poruszył też problem współpracy z rządem. Według niego dobrym przykładem jest Irlandia, gdzie dla dobra wspólnego współpracowały ze sobą dwie konkurujące partie polityczne. Brawo! Prawie tak, jak w Radomiu, gdy obecny prezydent potrafił współpracować z Adamem Bieleńskim i pozyskiwać rządowe wsparcie dla miasta. Czy zatem dalsza współpraca jest możliwa? Moim zdaniem jak najbardziej, zwłaszcza że wcześniejsze obietnice przybywających do miasta ministrów nie były uzależnione od wygranej tego czy innego kandydata.

Realizacja inwestycji zapowiadanych przez kandydata PiS powinna być tym bardziej możliwa, że pokrywały się one z obietnicami innych kandydatów. Przypomnijmy: budowę aquaparku na Borkach proponował Ryszard Fałek z Bezpартyjnych Radomian, budowę Centrum Nauki „Sołtyk” – Adam Duszyk z PSL. A wiadomo, że prawdopodobnie PSL z PO stworzą koalicję w sejmiku. Darmowa komunikacja miejska? Obecny prezydent proponował taką dla uczniów, ale gdyby rząd wsparł miasto przy różnych inwestycjach, pozostałe w kasie miejskiej pieniądze z pewnością wystarczyły, żeby komunikacja darmowa była dla wszystkich. Utwardzanie ulic? Ten punkt programu też jest nam dobrze znany. Obietnica postawienia biurowca? No, chyba żadna władza nie będzie się temu sprzeciwiała. Tak samo, jak utworzeniu w Radomiu spółki PKP Windykacja.

Pięknie się słucha obietnic. Zwłaszcza, że obiecujący często realizację planują na chwilę przed następnymi wyborami. Nie wiadomo tylko, czy nadal będą wtedy rządzić w kraju. Dlaczego? Bo ich kadencja w przyszłym roku się kończy, a łaska wyborców na pstrym koniu jeździ. Co wolałbym usłyszeć? Obietnice realne do spełnienia w ciągu chwili. Choćby to, że za moment na radomski dworzec wrócą tablice informacyjne. To, że przez trzy lata rządów przygotowaliśmy się do wyłączenia Warszawy z Mazowsza. Obietnicy złożonej przy podpisywaniu przez Jarosława Kaczyńskiego „Kontraktu dla Radomia”. Tego wszystkiego jednak zabrakło. Wyborcy muszą podjąć decyzję, który kandydat jest lepszy. Powiem szczerze, że sam tego nie wiem. To trochę, jak wybór między dżumą a cholerą. Może trzeba zapytać lekarza, która choroba jest łatwiej uleczalna. Tak, aby samorząd nie był uzależniony w przyszłości od partyjnych układów, tylko mógł bez względu na rządy centralne skutecznie się rozwijać.

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

SMACZNEGO



PIKANTNE PLACKI Z DYNIA

SKŁADNIKI

- 1 dynia
- 1 szkl. mąki
- 2 jajka
- 1 duża cebula
- 3 ząbki czosnku
- szczypta chili
- szczypta papryki
- gałka muszkatołowa
- sól i pieprz

PRZYGOTOWANIE

Dynię ścieramy na tarce o drobnych oczkach wraz z cebulą i czosnkiem. Wszystko wrzucamy do dużej miski, dodając również jajka i mąkę oraz przyprawy. Z masy formujemy placki dowolnej wielkości i smażymy na oliwie po kilka minutach z każdej strony.



CHLEBEK DYNIOWY

SKŁADNIKI

- 50 dag mąki chlebowej
- 3 dag drożdży
- 100 ml mleka
- 0,5 łyżeczki cukru
- 1 łyżeczka drobnej soli
- 1/4 szklanki oleju
- 25 dag miększu z dyni

PRZYGOTOWANIE

Zanim przystąpimy do wyrabiania ciasta na chlebek, warto wydrążyć miąższ z dyni i rozdrobnić na mniejsze kawałki. Dzięki temu jej aromat zostanie równomiernie rozprowadzony po całym cieście. Następnie w letnim mleku rozpuszczamy cukier i dodajemy drożdże. Mieszaninę odstawiamy do wyrośnięcia na kilka minut. W tym czasie do przesianej mąki chlebowej dodajemy drobną sól, miąższ z dyni, olej i w końcu także wyrośnięte drożdże. Wyrabiamy ciasto, aż będzie gładkie. Przekładamy do foremki i odstawiamy ciasto na pół godziny w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. W międzyczasie nagrzewamy piekarnik do temperatury 200 stopni. Gdy ciasto wyrośnie, wstawiamy je do piekarnika na ok. 30 minut. Przed upływem tego czasu nie otwieramy piekarnika, by chleb nie opadł. Kiedy skórka chleba już się zrumieni i nabierze apetycznego, pomarańczowego koloru, patyczkiem sprawdzamy, czy ciasto jest suche w środku. Jeśli tak, możemy wyciągnąć chlebek z piekarnika.

Warto jeść ryby

Ludzie na całym świecie jedzą coraz więcej ryb i owoców morza. I chociaż coraz częściej pojawiają się w menu Polaków, to wciąż jemy ich znacznie mniej niż zaleca Światowa Organizacja Zdrowia. Jak pokazuje badania, korzyści płynące ze spożycia ryb jest wiele – są m.in. źródłem łatwo przyswajalnego białka, witamin i minerałów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu.

Ryby poprawiają też zdolności intelektualne, chronią nasze stawy i kości, a nawet zwiększają płodność! Mają też dobroczynny wpływ na pracę układu krwionośnego i wzmacniają naszą odporność, której potrzebujemy szczególnie teraz, w okresie jesienno-zimowym.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaleca spożywanie ryb dwa razy w tygodniu. Jak pokazują badania, wielu Polaków stosuje się do tego zalecenia. W Polsce zjada się średnio 12 kg ryb rocznie na osobę; to 8 kg mniej niż wynosi światowy wskaźnik spożycia ryb i owoców morza. Najchętniej po ryby sięgają Portugalczycy, którzy spożywają ich aż 80-90 kg rocznie.

POTĘŻNA DAWKA SKŁADNIKÓW ODŻYWCZYCH

Włączenie ryb do diety niesie ze sobą mnóstwo korzyści dla całego organizmu. Stanowią potężny koktajl białek, witamin, minerałów i kwasów tłuszczowych omega-3, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu. Zawarty w nich selen i witamina A wspomagają układ odpornościowy, dlatego ryby powinny stanowić nieodłączny element zbilansowanej diety, zwłaszcza w okresie zimy.

ZMNIEJSZAJĄ RYZYKO CHOROBY SERCA

Kwasy tłuszczowe omega-3 chronią przed powstawaniem blaszki miażdżycowej, pobudzają wytwarzanie tlenu azotu, tym samym rozszerzając naczynia krwionośne i obniżając wysokie ciśnienie krwi. Nienasycone kwasy tłuszczowe spowalniają również proces agregacji płytek krwi, dzięki czemu zapobiegają tworzeniu się zakrzepów, które są jedną z najważniejszych przyczyn zawałów serca. Spożywanie ryb dwa razy w tygodniu nie tylko zmniejsza ryzyko choroby niedokrwiennej serca, ale też korzystnie wpływa na profil lipidowy, pomagając zredukować poziom cholesterolu i trójglicerydów we krwi.

POPRAWIAJĄ PAMIĘĆ

Spożywanie znacznej ilości ryb może mieć wpływ na poprawę pamięci roboczej i długotrwałej. Badania pokazują, że



Foto: Fot. P. J.

im mniej mamy kwasów omega-3 (EPA i DHA) w naszej diecie, tym mniejsza ich ilość dociera do naszego mózgu, co spowalnia tempo nauki i proces zapamiętywania. By je uzupełnić, potrzebny jest jadłospis bogaty w tłuste ryby morskie, takie jak łosoś norweski, śledź, tuńczyk i makrela. Niski poziom DHA w mózgu wiąże się z obniżeniem funkcji poznawczych, a także z chorobą Alzheimera. Tłuszcz rybi chroni komórki nerwowe przed zmianami patologicznymi, a nienasycone kwasy tłuszczowe omega-3 uznawane są za jeden z kluczowych czynników wpływających na zmniejszenie ryzyka rozwoju alzheimera.

CHRONIĄ STAWY I WZMACNIAJĄ KOŚCI

Ryby są bogate w witaminę D i wapń, który poprawia gęstość mineralną kości, budując mocniejsze, zdrowsze zęby i twardsze kości. Wspomagają wchłanianie wapnia, dlatego są niezastąpione w profilaktyce i leczeniu osteoporozy. Pomogą też ustrzec się przed zapaleniem stawów, a także złagodzić ból i dyskomfort towarzyszący chorobom reumatycznym.

KORZYSTNIE WPŁYWAJĄ NA SKÓRĘ

Zawarte w rybach kwasy tłuszczowe omega-3 oraz witaminy A i E sprawiają, że mają one właściwości wygładzające skórę. Redukują zaczerwienienia i podrażnienia, jednocześnie utrzymując właściwy poziom nawilżenia. Odbudowują naturalną powłokę hydrolipidową, usprawniając przy tym krążenie i mikrokrążenie naszej skóry, co pozwala nam cieszyć się zdrową i piękną cerą.

WSPOMAGAJĄ UKŁAD ODPORNOŚCIOWY

Ryby są bogate w selen i witaminę A, które przyczyniają się do lepszego funkcjonowania układu odpornościowego i sprawiają, że twój organizm będzie lepiej przygotowany na nadejście zimy. Zapobiegają również alergiom i wspomagają ich leczenie.

WPŁYWAJĄ NA ROZWÓJ MÓZGU I UKŁADU NERWOWEGO

Ryby o białym mięsie – takie, jak np. dorsz, czarniak i płamiak mają wysoki poziom jodu, który jest ważny dla prawidłowego

rozwoju mózgu i układu nerwowego płodu. Dostarczenie organizmowi jodu w odpowiednich ilościach wpływa na podwyższenie IQ i lepszy rozwój widzenia u dzieci w wieku od trzech do czterech lat.

ZWIĘKSZAJĄ PŁODNOŚĆ

Pary, które jedzą ryby i owoce morza częściej niż dwa razy w tygodniu, częściej uprawiają seks, a co się z tym wiąże – szybciej zachodzą w ciążę. Niedawne badania pokazały, że pary, które jadły owoce morza częściej niż osiem razy w miesiącu, miały aż o 61 proc. większe szanse na spłodzenie potomka. Ponadto pary, które po nie sięgają, kochają się o 22 proc. częściej niż te, które spożywają ich bardzo mało lub wcale.

DBAJĄ O ŚRODOWISKO NATURALNE

Konsumenci mający świadomość środowiskową mogą z radością podawać na obiad ryby i owoce morza. Ryby pochodzące z Norwegii mają znacznie mniejszy ślad węglowy niż mięso i są doskonałym wyborem dla osób dbających o klimat.

DOSKONAŁE SMAKUJĄ

Ryby pieczone, grillowane, gotowane lub duszone, podawane w każdej formie smakują wspaniale. Smaczny, a jednocześnie zdrowy, łosoś norweski zasługuje na stałe miejsce w codziennym jadłospisie. Dzięki zawartości zbilansowanych, zdrowych tłuszczów omega-3 oraz wspaniałemu smakowi to uniwersalna potrawa, która może być wykorzystana w każdym przepisie i w każdej kuchni. Wystarczy zaledwie 30 minut, abyś mógł przygotować pożywny i zdrowy posiłek z rybami na talerzu w roli głównej.

– Pamiętajmy, że abyśmy mogli się cieszyć najwyższej jakości rybami, powinniśmy wybierać te, które pochodzą ze sprawdzonych i zrównoważonych źródeł, czyli np. łososi, który dorasta w zimnych i czystych wodach, wśród norweskich fiordów. Ryby i owoce morza z Norwegii to gwarancja najwyższej jakości żywności, ponieważ podlegają ścisłej kontroli jakości – mówi Gitte Hannemann Molan, dyrektor Norweskiej Rady ds. Ryb i Owoców Morza w Polsce.

FIT.PL

Otyłość u dzieci – jak jej zapobiegać

Według Światowej Organizacji Zdrowia od 1975 roku liczba osób otyłych na świecie potroiła się, a w 2016 roku 41 mln dzieci poniżej piątego roku życia cierpiało z powodu nadwagi. W Polsce już jedna trzecia dzieci w wieku 5-36 miesięcy ma nieprawidłową masę ciała.

Dieta powinna być dostosowana do wieku. Organizm dziecka w kluczowym okresie 1000 pierwszych dni życia, liczącym już od poczęcia, rozwija się niezwykle intensywnie. Potrzebuje zatem specjalnego sposobu żywienia. W pierwszych sześciu miesiącach życia najważniejszym pokarmem dla niemowlęcia jest mleko mamy, które dostarcza wszelkich niezbędnych składników odżywczych (poza witaminami D i K, które należy suplementować). Jeżeli mama z uzasadnionych powodów nie może karmić piersią, powinna wybrać mleko modyfikowane dopasowane do potrzeb malucha. Później, między ukończonym 17. a 26. tygodniem życia, przychodzi czas na rozszerzanie diety – nadal pod osłoną mleka mamy.

Nie można zatem na siłę przyspieszać zmian w menu malucha albo ich spowalniać – dieta powinna odpowiadać aktualnym potrzebom młodego organizmu i „rosnąć” razem z nim.

Niech dziecko je tyle, ile potrzebuje. Maluch zaspokaja swój głód w naturalny, instynktowny sposób – je, kiedy czuje taką potrzebę. Rodzice nie powinni zmuszać dziecka do zjedzenia dodatkowej porcji posiłku, jeżeli wyraźnie nie ma na to ochoty. Tym większym błędem jest namawianie dziecka do dokończenia na siłę obiadu w imię późniejszego słodkiego deseru! Nie tylko spowoduje to, że maluch się przeje, ale także będzie motywowane kolejną porcją kalorii – niestety, tych pustych.

Właśnie dlatego warto przestrzegać zasady, że to rodzic decyduje o tym, co dziecko zje, a dziecko zdecyduje, ile zje. Dzięki temu posiłki nie będą dla malucha żadnym dodatkowym stresem, a rodzic może mieć kontrolę nad tym, co znajdzie się na małym talerzyku.

Należy unikać pustych kalorii w diecie. Rodzice często martwią się, gdy ich maluch odmawia zjedzenia obiadu w całości i za sukces uważają moment, w którym pociecha ze smakiem pochłania porcję frytek. Zdarza się, że opiekunowie z obawy przed tym, że dziecko nie dojada, częściej je różnego rodzaju przekąskami – i to tymi niekoniecznie zdrowymi. Przekąska może być dobrym

uzupełnieniem jadłospisu między głównymi posiłkami pod warunkiem, że składa się z wartościowych składników.

Regularność to podstawa. Dzięki stałym porom spożywania posiłków człowiek przyzwyczaja swój organizm do tego, że energia jest mu regularnie dostarczana i nie ma potrzeby magazynowania jej na później. Ponadto taka regularność zapobiega napadom głodu, podczas których często dokonuje się mało racjonalnych wyborów żywieniowych. Posiłki o stałych godzinach, najlepiej spożywane z rodziną, to jeden z najlepszych nawyków, jakie rodzice mogą przekazać swojej pociesze.

FIT.PL

WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrocie

Rzut okiem

Trzy po trzy

Do Radomia ściągnęli najpoważniejsi politycy obozu dobrej zmiany na czele z samym Naczelnikiem Państwa, premierem Mateuszem i złowrogim Antonim. Taki tercet zelektryzował prezydenta Radosława i przykuł uwagę ogólnopolskich polityków obozu przeciwnego. Do walki o Radom stanęli wobec tego piękny Rafaello z Warszawy i Żuczek z Lublina. W momencie, kiedy piszę te słowa, wiewiórki donoszą, że nie zabraknie również Hanki z Łodzi. Kiedy walczą słonie, najbardziej cierpi trawa.

Strach się bać

Premier Mateusz, zwracając się do rodzimych polityków PiS-u zapowiedział, że skończą się układy, zatrudnianie znajomych i rodzin. Na znajomych i rodziny zebrane na sali padł błady strach... Uff, dobrze, że to tylko kampania.

Skrzydełko czy nóżka?

Tradycyjnie już pod budynkiem uniwersytetu, w którym odbywała się konwencja PiS, demonstrowała symboliczna grupa przeciwników. Na transparentach mieli hasła kulinarne, a dokładniej o radomskiej ośmiornicy. Co oni z tymi owocami morza? Mało im było u Sowcy bez przyjaciół?

Grosz do grosza

Nerwowo zrobiło się w urzędach na całym Mazowszu. A wszystko przez zakupy. I nie mam tu na myśli zakazu handlu w niedzielę. Na zakupy bowiem wybrali się znaczący politycy partii rządzącej. Kupić trzeba chociaż jednego radnego, bo póki co większość ma Koalicja Obywatelska wraz z PSL. Tęgie głowy radnych rozgrzewają się do czerwoności w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie – jak cnoty nie stracić i rubelka zarobić?

W cieniu

W cieniu wielkiej polityki zawitał do Radomia Roberto, który tak ukochał Słupsk, że postanowił darować jego mieszkańcom kolejne potencjalne lata swojej prezydentury. Podczas spotkania z radomianami pytał, w jakiej Polsce chcą żyć. Rysio Petru też tak pytał na początku na Torwarze i pamiętamy, jak to się skończyło. „Wszyscy koledzy mówią nie, a koleżanki raczej tak”.

A po hali hula wiatr...

W polityce jest tak, że niewypał rani dużo mocniej od eksplozji. Przekonał się o tym boleśnie prezydent Radosław, gdy musiał połknąć napompowaną przez siebie żabę. Żabą – niewypałem jest hala widowiskowo-sportowa, a Radom znów trafił na pierwsze strony gazet.

Z ręką w nocniku

Jak łatwo gorączka piątkowej nocy oświała umysłem i tweeterowym kontem Pawła Kukiza, tak lokalni działacze łatwo dali się zrobić w konia swojej eks-koalicjantce Lucynce. Najpierw nie chciała się wychylać i startować w wyborach, a teraz, wbrew woli Kukiz '15, ochoczo wystąpiła z poparciem dla wiceministra wojny. Miał być piękny sen o niezależności, a skończyło się na nie-mieję pobudce z ręką w nocniku.

Piątek

19°/16°

t. odczuwalna 20° C
ciśnienie 1023 hPa
wilgotność 67%

Sobota

13°/14°

t. odczuwalna 12° C
ciśnienie 1028 hPa
wilgotność 83%

Niedziela

11°/5°

t. odczuwalna 9° C
ciśnienie 1026 hPa
wilgotność 64%

Poniedziałek

16°/9°

t. odczuwalna 15° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 64%

Wtorek

16°/9°

t. odczuwalna 16° C
ciśnienie 1013 hPa
wilgotność 61%

Środa

19°/11°

t. odczuwalna 19° C
ciśnienie 1014 hPa
wilgotność 53%

Czwartek

18°/11°

t. odczuwalna 19° C
ciśnienie 1022 hPa
wilgotność 54%

źródło: twojapogoda.pl

Z pożółkłych szpalt

Chaskiel pokrajał
nożem Esterę

Dnia 23 bm., Lachtygier Chaskiel, zam. przy ul. Bóżnicznej 45 w Szydłowcu, pobił Zylberberg Esterę, zam. w Radomiu przy ul. Bóżnicznej 16, zadając jej rany nożem.

Słowo nr 248, 27 października 1928

Kradzież

Dnia 23 b. m., Bukalska Pelagja, zam. przy ul. Młodzianowskiej 32, skradła z terenu fabrycznego Wytwórni Broni – kawałek drzewa.

Słowo nr 248, 27 października 1928

Kronika policyjna

Falszowany miód. W czasie targu na pl. Jagiellońskim w Radomiu, zakwestjonowano 6 butelek miodu Zofji Gielniowskiej, zam. na Kapturze Nr. 3, gdyż miód jest falszowany.

Słowo nr 250, 29 października 1929

Ofiary

Zamiast bytności na czarnej Kawie, urzędzonej na Ochronkę N.O.K. na Glinicach, p. Bartel składa zł. 5.

Słowo nr 254, 3 listopada 1929

Kronika policyjna

Kradzieże wędlin. Listkiewiczzywi An. (Kozienicka 42), za pomocą urwania skobla skradziono z warsztatu masarskiego przy ul. Kozienickiej 42: 20 kłg. kielbasy, sadła 20 kłg. i słoniny 15 kłg., wartości 150 zł.

Zatrzymanie pasera. Dnia 29 b. m. został zatrzymany paser Cukier Łejwa (Słowackiego 95), u którego w składzie żelaza przy zbiegu ulic: Słowackiego i Żabiej, znaleziono 325 kłg. Różnych części żelaznych, pochodzących z systematycznej kradzieży dokonywanej od

dłuższego czasu w warsztatach kolejowych na stacji kolejowej w Radomiu.

Najście domu. W nocy z 28 na 29 b. r. Podczaski Stefan, zam. przy ul. Głównej 25, wraz z towarzyszami przybył do mieszkania Kirszenbaum Fajgi – Głównej 17 i bez żadnej przyczyny wyważyli drzwi i zteroryzowali mieszkańców. Wszczęto dochodzenie.

Słowo nr 254, 3 listopada 1929

Czy uprowadzenie młodej
mężatki?

Powiat ilżecki poruszony został do żywa niezwykle uprowadzeniem młodej mężatki przez dwóch nieznanych osobników.

Rzecz się miała jak następuje: W ubiegłym tygodniu zajechali bryczką do wsi Ochotnik pod Ilżą dwaj mężczyźni.

Ponieważ zapadał zmrok, przeto zatrzymali się w tej wsi, gdzie postanowili przenocować.

O goścień zwrócili się do miejscowego zamożnego kolonisty Bajera, który przed miesiącem zaledwie poślubił córkę jednego z sąsiadów, młodszą i piękną Michalinę.

Bajer chętnie udzielił gościny przybyłym eleganckim panom.

Przyjezdni, którzy podali się za dyrektorów wędrownego cyrku, wyjęli z bryczki butelkę wiśniaku i kilka butelek węgryjny, które to trunki zapijano w czasie wieczery.

W czasie miłej pogawędki dyrektorzy zachwycali się urodą młodej mężateczki.

Co się dalej stało, p. Bajer nie pamięta, stwierdził tylko rano, że rzekomi dyrektorzy cyrku uprowadzili mu żonę. Zrozpaczony kolonista zawiadomił o tem policję powiatu ilżeckiego. Narazie na ślad uciekinierów nie natrafiono, wobec czego o wydarzeniu tem zawiadomiono policję powiatu radomskiego, która wdrożyła energiczne poszukiwania.

Słowo nr 254, 4 listopada 1930

				9	3			
2						4		7
6	8							
1		3			5			9
		4			6			
5			1				2	
			7			9		5
			2					
8	1	7						

				2				
8	1			5		2		
5					7			
						4		5
		1	6					7
	4						6	
	6		2		1	5		
				3		4	8	
	7	9				3	1	

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km./5,50zł trasa

721 721 006

Olimpijczyk dominuje

Zapaśnicy Olimpijczyka Radom zdobyli osiem medali podczas młodzieżowych mistrzostw Polski. Mieli też przedstawiciela na mistrzostwach świata.

Osiem medali, w tym trzy złote, to dorobek Olimpijczyka Radom podczas młodzieżowych mistrzostw Polski, które odbyły się w Radomiu. W hali Zespołu Szkół Budowlanych rywalizowali najlepsi zawodnicy w kategorii wiekowej do lat 23.

Olimpijczyk najlepiej spisał się w kategorii do 67 kg, zdobywając komplet medali. Złoto wywalczył Mateusz Nowak, srebro Bartłomiej Klimek, a brąz Krystian Szymczyk. Mistrzami kraju zostali też Grzegorz Majkut (60 kg) i Mateusz Kareciński (130 kg). Brązowe medale dla radomskiego klubu wywalczyli Albert Nowak (77 kg), Damian Janek (87 kg) i Marcel Kasperk (97 kg). Dzięki temu Olimpijczyk wygrał klasyfikację drużynową zawodów. Warto dodać, że krążek dla naszego regionu wywalczył też Rafał Tatar z Orlika Wierzbica, brązowy medalista w kategorii. do 60 kg.

Kiedy klubowi koledzy rywalizowali w Radomiu o krajowe medale, o krążek mistrzostw świata walczył na Węgrzech Przemysław Piątek. Nasz zapaśnik wygrał w Budapeszcie z Maratem Garipovem. W swojej pierwszej walce pokonał reprezentującego Brazylię Kazacha 7:4. W kolejnej rundzie Piątek walczył z Chińczykiem, Sailike Walihanem. Rywał pokonał Polaka po rzucie na plecy. Jak się później okazało, Walihan został medalistą mistrzostw, zajmując trzecie miejsce. Piątek ostatecznie został sklasyfikowany na 17. pozycji w stawce. Reprezentacja Polski nie zdobyła w Budapeszcie żadnego medalu.

SI

Płock zamiast Radomia

Klubowe Mistrzostwa Świata zostały przeniesione z Radomia do Płocka. Pod znakiem zapytania stoi też gala boksu – „Wojna Domowa”. Wszystko przez opóźnienia w budowie Radomskiego Centrum Sportu.

● SZYMON JANCZYK

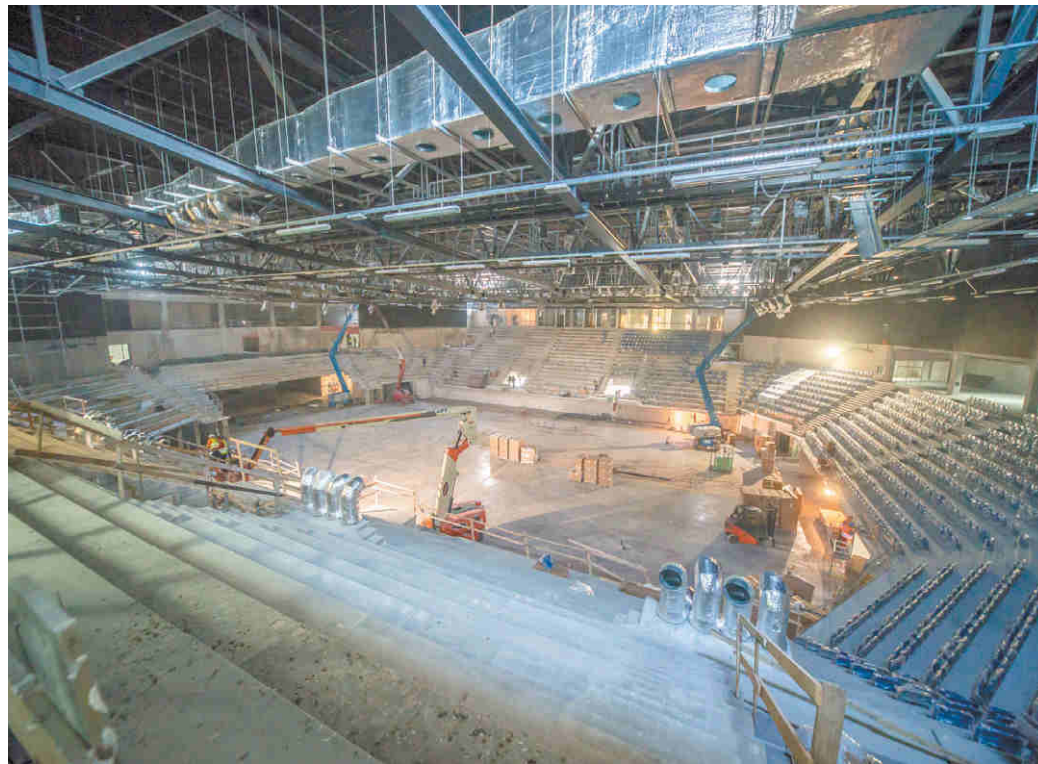
Według planu wykonawca inwestycji, firma ROSA, miała ukończyć halę 12 listopada. Pięć dni po oddaniu do użytku nowej areny widowiskowo-sportowej, obiekt miał gościć czołowych polskich pięściarzy, którzy widnieją w karcie walk gali bokserskiej „Wojna Domowa”. Z kolei dwa tygodnie po skończeniu hali miała się tu odbyć największa sportowa impreza w historii naszego miasta – Klubowe Mistrzostwa Świata w siatkówce. W Radomiu miały odbyć się mecze grupy B, do której trafiły jedno z najbardziej utytułowanych zespołów na świecie: Skra Bełchatów, Zenit Kazań, Cucine Lube Civitanova i Fakiel Nowy Urengoj. Przybycie tak wielkich marek wiązało się nie tylko z wizytą czołowych siatkarzy świata, ale też potężnych sponsorów. – Dzwonili do mnie przedstawiciele Fakieła, pytali o hotele. Wiem, że na mistrzostwa wybierają się przedstawiciele Gazpromu – mówił Robert Prygiel, były gracz ligi rosyjskiej.

Skra, Zenit, Cucine, Fakiel, a wraz z nimi gwiazdy siatkówki i rosyjscy oligarchowie do Radomia jednak nie dotrą. Imprezę przeniesiono do Płocka, który, choć nie może pochwalić się zespołami w siatkarskiej Ekstraklasie, dysponuje halą mieszczącą 5500 osób. – Jako kibic i mieszkaniec Radomia jestem mocno rozczarowany tą decyzją – powiedział prezydent Radosław Witkowski.

Powodem przeniesienia meczów grupy B do Płocka są opóźnienia w budowie hali. – Rozumiem organizatorów. Z firmą ROSA obowiązuje nas umowa, która mówi, że 12 listopada hala będzie

gotowa do użytku. Po tym terminie będziemy naliczać kary wykonawcy – zapowiada prezydent. – Nie mieliśmy prawa zakładać, że hala nie będzie na czas. Przeciwnie – mając świadomość, że wielkie imprezy należy kontraktować na wiele miesięcy przed, zabukowaliśmy kilka, bo nie możemy pozwolić sobie na to, by hala stała pusta.

Okazuje się jednak, że odwołanie Klubowych Mistrzostw Świata może być tylko początkiem problemów. Pod znakiem zapytania stoi też „Wojna Domowa”. Organizatorem gali boksu jest Mateusz Borek, znany komentator telewizji i promotor sportów walki. On też jest zaniepokojony stanem radomskiej hali. – Nie ukrywam, że są pewne komplikacje związane z dokończeniem hali, odbiorami technicznymi i każdego dnia jesteśmy w kontakcie z głównym wykonawcą. Ja jestem do gali przygotowany pod względem sportowym, logistycznym, produkcyjnym. Trudno, żeby ktokolwiek miał pretensje do Mateusza Borka, jeśli



Fot. Artur Sandonieski

w ostatniej chwili hala nie będzie gotowa – komentuje.

Jednocześnie Borek zaznacza, że szanse na to, by gala odbyła się w tym samym terminie, ale w hali MOSiR-u, są niewielkie. – Nie chciałbym, żeby taka historia się wydarzyła. Sprzedaliśmy tyle biletów, że hala MOSiR-u już byłaby pełna. Koncepcja była taka, żeby fajnie otworzyć nową halę w Radomiu. I miejmy nadzieję, że tak się stanie. Jeśli nie, to nie będę szukał hali na 2 tys. miejsc,

tylko takiej o podobnych gabarytach.

Czy Radom straci obydwie imprezy, które miały towarzyszyć otwarciu nowej hali? Możliwe, ale nawet jeśli tak się stanie, prezydent Radosław Witkowski jest optymistą. – Ta hala ma służyć Radomiowi przez wiele lat. Przed nami jeszcze wiele dużych imprez – mówi.

Najbliższe? W maju w Radomiu ma się odbyć Grand Prix siatkarek. O termin tego wydarzenia nie ma obaw. Przynajmniej na razie...

Mamy wicelidera!

Cerrad Czarni Radom pokonali ONICO Warszawa w derbach Mazowsza i awansowali na fotele wicelidera PlusLigi. To trzecia wygrana „Wojskowych” z rzędu.

Spotkanie od początku było bardzo wyrównane. Cerrad Czarni Radom cierpliwie budowali przewagę. Pomogli w tym świetne bloki Norberta Hubera i Wojciecha Żalińskiego, które dały nam przewagę 16:13. Kolejne dwa bloki w tej partii dołożyli raz jeszcze Żaliński, a potem Tomasz Fornal. Skuteczna kontra Maksima Żygałowa, wygrana walka na siatce Alena Pajenka i udane ataki Żalińskiego i Żygałowa tylko dokończyły dzieła. „Wojskowi” wygrali pierwszą partię 25:21.

W drugim secie znów pomógł nam skuteczny blok, tym razem Norberta Hubera. Potem na siatce zatrzymali rywali Żygałow i Żaliński, ale ONICO zdołało zniwelować straty do 8:9. Chwilę później goście wyrównali stan gry i było już 11:11, a potem warszawianie objęli prowadzenie 14:13. Skuteczny atak Wojciecha Żalińskiego znów dał nam przewagę, a w końcówce seta, dzięki wideoweryfikacji, Czarni prowadzili już 22:20. Wtedy znów dał o sobie znać blok – Żaliński zatrzymał rywala, a potem skończył atak i całą partię, którą wygraliśmy 25:22.

Trzecią partię rozpoczęliśmy kapitalnie. Dzięki dobrej dyspozycji na bloku Norberta Hubera i asom serwisowym Wojciecha Żalińskiego prowadziliśmy 5:1. Przyjezdni zaczęli jednak odrabiać straty i przy stanie 12:11 zaczęło się robić niebezpiecznie. W końcu Bartosz Kwolek i Rafael Araujo zapewnili ONICO prowadzenie 16:15. Przewaga gości rosła, skuteczna zagrywka Grahama Vingrassa dała gościom kolejne „oczka” i było już



Fot. Artur Sandonieski

19:15 dla warszawian. Czarni odpowiedzieli atakami Żygałowa i Hubera oraz asem serwisowym Tomasza Fornala, ponownie obejmując prowadzenie. Dwie skończone przez Żalińskiego kontry sprawiły, że „Wojskowi” prowadzili już 23:20. Ostatecznie Czarni wygrali 25:22, a w całym meczu zwyciężyli 3:0.

MVP spotkania został Wojciech Żaliński, który zdobył swoją trzecią statuetkę z rzędu. Był kapitanem naszego klubu po-

prowadził „Wojskowych” do trzeciej wygranej w tym sezonie. W najbliższy weekend Czarni zagrają z Wartą Zawiercie.

Cerrad Czarni Radom – ONICO Warszawa 3:0 (25:21; 25:22; 25:22)

Czarni: Żaliński 18, Żygałow 17, Fornal 8, Huber 6, Pajenk 5, Vincić 2, Ruciak (libero) oraz Kwasowski

SZYMON JANCZYK

Przełamanie Radomiaka

Dwa gole wystarczyły do wyjazdowego przełamania. Radomiak po trzech miesiącach bez punktów na wyjeździe, wrócił z tarczą z Tarnobrzega.

Pierwsza połowa spotkania nie obfitowała w emocje. Sytuacji bramkowych było jak na lekarstwo, a jeśli już, to dla gospodarzy. Niebezpiecznie mogło być w dziewiątej minucie gry, jednak wówczas Patryk Mikita przytomnie wrócił i odebrał piłkę we własnym polu karnym. Szczęście sprzyjało Radomiakowi w 17. minucie gry. Po tym, jak Damian Szuprytowski poślizgnął się w środku pola, gospodarze ruszyli z kontrą. Pierwszy strzał udało się zablokować, a potem pojedynek z Aleksandrem Drobotem wygrał Mateusz Kochalski. Nasz bramkarz kilka chwil później popisał się po raz drugi, broniąc trudny strzał z ostrego kąta. „Zieloni” otworzyli wynik już pierwszym celnym strzałem. Po podaniu Michała Grudniewskiego piłkę pod nogi Damiana Szuprytowskiego wybił obrońca, który wykorzystał swoją szansę. Była to zarazem ostatnia dogodna sytuacja w tej części meczu. Po 45. minutach gry Radomiak prowadził 1:0.

Druga część meczu wyglądała podobnie. Na celne uderzenie przyszło nam długo czekać. Wcześniej, po dośrodkowaniu Macieja Filipowicza, niecelnie głową uderzał Martin Klabnik. Słowak miał spory wkład w utrzymanie korzystnego wyniku. Po główce Michała Bierzały wybił piłkę z linii bramkowej. W 63.

minucie meczu potężnym strzałem z dystansu popisał się Rafał Makowski, ale piłka tylko otarła się o poprzeczkę. Następnie dwie okazje zmarnował Patryk Mikita. Przy drugim strzale zawodnik Radomiaka posłał piłkę poza granice stadionu, mimo że strzelał z... pięciu metrów. Pierwszy (i jak się później okazało, jedyny) celnny strzał w drugiej połowie, miał miejsce w 77. minucie meczu. Maciej Filipowicz uderzył z dystansu i podwyższył prowadzenie. Szansę na dobiecie rywala zmarnował jeszcze Jakub Rolinc, ale Radomiak nie wypuścił już wygranej z rąk.

W środę „Zieloni” zagrali z Błękitnymi Stargard w zaległym spotkaniu drugiej ligi. Mecz zakończył się już po zamknięciu tego numeru „7 Dni”. Niezależnie od jego wyniku, Radomiak zajmuje trzecie miejsce w ligowej tabeli.

Siarka Tarnobrzeg – Radomiak Radom 0:2 (0:1)

Bramki: Szuprytowski (28'), Filipowicz (77')

Radomiak: Kochalski – Grudniewski, Klabnik, Świdzikowski, Jakubik – Kaput, Makowski – Leandro, Szuprytowski (46') Filipowicz), Mikita (78' Luz) – Sokół (72') Rolinc)

SI

Radosław

WITKOWSKI

Przed nami druga tura wyborów prezydenckich.

Zdecydujecie Państwo, czy w Radomiu rządziło będzie Prawo i Sprawiedliwość i wrócimy do marazmu i stagnacji z lat 2010-2014, czy powierzycie mi misję kontynuowania zmian w naszym mieście. Zdecydujecie, czy Radom ma być miejscem, do którego przenoszone są konflikty z wielkiej polityki, czy postawicie Państwo na współpracę ponad podziałami, którą proponuję. Także z samorządem województwa, który dzieli większość unijnych pieniędzy, a w którym rządzić będzie Koalicja Obywatelska i PSL.

Chcę, żebyśmy mogli być dumni z naszego miasta, z jego pięknej historii i wspaniałych osiągnięć. Ze zmian, które dzięki naszej wspólnej pracy widać w Radomiu na każdym kroku.

Dlatego 4 listopada proszę o Państwa głos.

*Radosław Witkowski***4 XI** 
WYBIERZ**Kandydat na Prezydenta Radomia**



SKARB

RODZINY RADOMKI

Radomka? Możemy wszystko!

Rozmowa
z prezesem E. Leclerc
Radomki Radom
Thomasem Renardem

- Przed drużyną E. Leclerc Radomki Radom pierwszy sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej. Czy jako Klub odczuwacie tremę z tym związaną?

Prezes: Oczywiście. Trema jest zawsze, ale jest to pozytywna trema. Trochę jakby podekscytowanie. Myślę, że jesteśmy przygotowani do tego sezonu pod każdym względem, zaczynając od sportowego, a kończąc na marketingu. Jako beniaminek będziemy walczyć i pokażemy, że możemy być czarnym koniem Ligi Siatkówki Kobiet.

- Gołym okiem widać, że mocno przygotowujecie się do sezonu w kwestiach organizacyjnych oraz marketingowych. Nowa jakość reklam na hali to nie koniec. Jakie działania jeszcze szykujecie przed sezonem?

Prezes: W tym sezonie będziemy rozgrywać mecze w hali MOSiR. Nowym wyglądem chcemy zachęcić jeszcze większą ilość kibiców



do przychodzenia i kibicowania dziewczynom. Klub sportowy to przede wszystkim siatkarki, ale także cała otoczka - kibice, promocja, a co za tym idzie popularność. Profesjonalna siatkówka cechuje się dobrą promocją.

W trakcie sezonu będziemy chcieli wykorzystywać zawodniczki w różnych akcjach marketingowych. Naszym celem jest pokazać, jak wygląda ich życie poza boiskiem. W strukturach klubu funkcjonuje także Akademia Radomki. To młode dziewczynki, które trenują pod okiem trenerów ze szkół. Chcemy zorganizować też kilka spotkań z nimi, wspólne treningi. Jesteśmy Rodziną Radomki i taki wizerunek klubu budujemy.

- Przejdźmy do kwestii sportowych. Jak podoba się Panu drużyna? Miał Pan możliwość obserwowania jej podczas meczów sparingowych oraz trzydniowego turnieju w Radomiu.

Prezes: Dziewczyny już się poznały i myślę, że atmosfera w drużynie jest dobra. Oglądaliśmy je na Międzynarodowym Turnieju Rodziny Radomki. Wynik był jaki był, ale dla mnie najważniejsze jest to, że walczyły. Z taką drużyną, którą stworzył trener Jacek

Skok, możemy wszystko i jestem przekonany, że pozytywnie zaskoczmy w tym sezonie.

- Jakie są Pana oczekiwania przed tym sezonem? Jaki wynik by Pana satysfakcjonował?

Te ostatnie mecze pokazały nam na jakim jesteśmy poziomie, które elementy są naszą mocną stroną, a nad którymi musimy jeszcze popracować. Każdy sparing uczy czegoś nowego i pozwala wyciągać wnioski. Sezon się jeszcze nie zaczął, więc myślę, że z tymi pytaniami możemy poczekać. Oczywiście chciałbym, żeby Radomka wygrywała wszystkie spotkania, ale to jest sport, nigdy nie wiadomo, co się wydarzy.

- Wiemy, że podczas meczów będzie można wygrać fantastyczne nagrody. Co jeszcze zachęci kibiców do przyścia na halę MOSiR?

Prezes: Tak, w tym roku mamy dla kibiców bardzo ciekawe propozycje. Powiększamy asortyment gadżetów klubowych. Ponadto będzie można wygrać samochód marki SsangYoung oraz vouchery do naszych partnerów. Myślę, że pretekstem do pojawienia się na meczu będzie też aspekt sportowy. Liga Siatkówki Kobiet to wiele wspaniałych drużyn, w których występują reprezentantki Polski i chociażby dlatego warto będzie przyjść na halę MOSiR.

**E.LECLERC
RADOMKA RADOM**

**JUŻ W SPRZEDAŻY
HALA MOSIR UL. NARUTOWICZA 9 W RADOMIU
KARNETY 18/19**

**E.LECLERC RADOMKA RADOM
KARNET**
radom siła w precyzji
LIGA SIATKÓWKI KOBIEC
E.Leclerc
WWW.RADOMKA.COM

-20%
**DLA PIERWSZYCH
100 OSÓB**

120zł KARNET GÓRA

160zł KARNET DÓŁ

E.Leclerc
moya
radom siła w precyzji


**dotacz
DO RODZINY
RADOMKI**

**WWW.RADOMKA.COM
FB/E.LECLERC RADOMKARADOM**

OPERACJA VOLLEY WROCŁAW – ZAPOWIEDŹ.

3. listopada oficjalnie zaczniemy zmagania w Lidze Siatkówki Kobiet. Dla E.Leclerc Radomki Radom to pierwszy sezon w najwyższej klasie rozgrywkowej. Rywalkami zespołu Jacka Skroka będzie drużyna z Wrocławia.

#VolleyWrocław to klub, który od sezonu 2012/2013 gra w ekstraklasie, kontynuując tradycję Klubu Sportowego Gwardia we Wrocławiu. Podopieczne Marka Solarewicz mają na swoim koncie srebrne i brązowe medale Mistrzostw Polski oraz Pucharu Polski. W minionym sezonie zespół z Wrocławia zajął w rozgrywkach 10. Miejsce, z 26 punktami na koncie. Siatkarki wygrały wtedy 8 spotkań, a przegrały 18 meczów. W ubiegły weekend zawodniczki #VolleyWrocław zdobyły pierwsze miejsce w VII Memoriale Agaty Mróz-Olszewskiej.

Rywalizacja w sobotę 3. listopada na pewno będzie zacięta. O godzinie 18 oficjalnie rozpoczniemy walkę w Lidze Siatkówki Kobiet.

-Bardzo się cieszę, że zaczynamy już sezon ligowy. Przed nami mecze o ważne punkty. Musimy się maksymalnie skupić i pokazać na parkiecie wszystkie nasze umiejętności. Naszym atutem będzie niewątpliwie własna hala. Mam nadzieję również, że kibice licznie stawią się na otwarcie sezonu i będą nieść nas, swoim dopingiem, po zwycięstwo. Już dziś wszystkich serdecznie zapraszam 3. Listopada do hali MOSiR! – mówi trener drużyny, Jacek Skrok.



**Kibice bez
ruszania się
z miejsca mogą
w trakcie
spotkania
zakupić smaczne
przekąski
roznoszone
przez hostessy,
a czasem nawet
przez maskotkę.**

**E.LECLERC
RADOMKA
RADOM**
WWW.RADOMKA.COM
FB/E.LECLERC RADOMKARADOM

**START
03.11
18:00**

MECZ O MISTRZOSTWO POLSKI W LIDZE SIATKÓWKI KOBIEC
E.LECLERC RADOMKA RADOM
#VOLLEY WROCŁAW
RADOM, HALA MOSIR, UL. NARUTOWICZA 9

CENY BILETÓW: TRYBUNY - ULGOWY 5 ZŁ, NORMALNY 10 ZŁ, PŁYTA - 20 ZŁ
BILETY DOSTĘPNE W SIEDZIBIE KLUBU UL. NARUTOWICZA 9, ORAZ NA STRONIE RADOMKA.COM



**E.LECLERC
RADOMKA
RADOM**
WWW.RADOMKA.COM
FB/E.LECLERC RADOMKARADOM

**MECZ O MISTRZOSTWO POLSKI
W LIDZE SIATKÓWKI KOBIEC**

**E.LECLERC
RADOMKA RADOM
#VOLLEY WROCŁAW**

BILETY:
**5zł
ULGOWY**
**10zł
NORMALNY**
**20zł
PŁYTA**

BILETY DOSTĘPNE W SIEDZIBIE KLUBU
UL. NARUTOWICZA 9, ORAZ NA STRONIE RADOMKA.COM



Trener Jacek Skrok

Doskonale znany w środowisku sportowym. Siatkarsko reprezentował barwy Czarnych Radom, z którymi zdobył brązowy medal mistrzostw Polski, a jako trener prowadził między innymi BBTS Białsko-Biała, KS Murowana Goślina, KS DevelopRes Rzeszów i teraz Radomkę Radom, gdzie pracował również w latach 1995-1997.



II trener/Fizjoterapeuta - Piotr Filipowicz

Pochodzi z Radomia. Ma 23 lata. Jako zawodnik grał na pozycji libero w Cerrad Czarnych Radom. Od sezonu 2017/2018 jest II trenerem i fizjoterapeutą w E.Leclerc Radomce Radom. W czasie wakacji chętnie gra w siatkówkę plażową. Jego ulubiona książka to Kubuś Puchatek, a w wolnym czasie śledzi wyniki innych drużyn sportowych.



Statystyk - Piotr Piotrowski

Pochodzi z Radomia. Ma 23 lata. Ukończył Wychowanie Fizyczne na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym w Radomiu. Pracował jako statystyk II zespołu Czarnych Radom. Od sezonu 2017/2018 jest skautem w Radomce. Zajmuje się przede wszystkim analizą gry przeciwników.



Gabriela Borawska nr 9

26 - letnia przyjmująca, urodzona w Żurominie. Grała w Ostrołęce, Łodzi, Świeciu, czy Mysłowicach. W wolnym czasie słucha muzyki i gotuje. W siatkówkę chciałaby grać do 33. roku życia, a jeżeli to nie wyjdzie to może snooker?



Sonia Kubacka nr 11

Nie wyobraża sobie życia bez siatkówki. Urodzona w Chełmnie 22-letnia środkowa. Ma 181 cm wzrostu. Grała wcześniej w Świeciu. Przepada za kuchnią babci i kawą.



Gabriela Ponikowska nr 16

„Gaba” ma za sobą dość bogatą karierę siatkarską. To 25-letnia środkowa, która grała między innymi w Krakowie, Bielsku-Białej, czy Gliwicach. W wolnym czasie zajmuje się firmą, która produkuje rękawki i akcesoria sportowe. W przyszłości bardzo chciałaby reprezentować włoski klub z Bergamo.



Maja Szczepańska-Pogoda nr 17

23-latnia atakująca z Rudy Śląskiej. W siatkówkę chciałaby grać do 40-stki. W wolnym czasie spaceruje, chodzi na zakupy i spędza czas z rodziną. Jej idolką jest mama Basia. Uwielbia truskawki pod każdą postacią. Chciałaby z Radomką wywalczyć Puchar Polski.



Maja Pelczarska nr 6

Urodziła się w Rzeszowie. Ma 25 lat i gra na pozycji rozgrywającej. Reprezentowała takie kluby, jak Sparta Warszawa, czy UKS Jedyńka Tarnów. Najbardziej lubi naleśniki i zieloną herbatę, a gdyby nie kariera siatkarki, to zostałaby piosenkarką.



Olga Samul nr 2

27-letnia siatkarka, grająca na pozycji libero. Urodziła się w Jaworznie, a grała między innymi w AZS Politechnika Śląska Gliwice, AZS AWF Katowice, Silesia Volley Mysłowice, czy Wisła Warszawa. W minionym sezonie reprezentowała barwy Radomki. Lubi kuchnię swojej mamy, a wakacje najchętniej spędziłaby we Włoszech.



E.LECLERC RADOMKA RADOM

SEZON 2018/2019

E.Leclerc 

radom
siła w precyzji

 LIGA SIATKÓWKI **KOBIET**





Renata Biała nr 13

Przyjmująca Radomki Radom to siatkarka związana z klubem od 2017 roku. Wcześniej grała między innymi w Blusoft Mozovii. W wolnym czasie lubi sprzątać, słuchać muzyki i odpoczywać. Wakacje najchętniej spędza nad polskim morzem, a w siatkówkę chciałaby grać, dopóki zdrowie jej pozwoli. Renia jest bardzo pozytywną osobą i w życiu wyznaje zasadę, że wszystko jest możliwe, trzeba tylko w to uwierzyć.



Julita Kinga Molenda nr 7

Julita to 19-letnia wychowanka MUKS-u 13 Radom. W minionym sezonie 2017/2018 reprezentowała barwy Radomki Radom. Strzelba gra na przyjęciu. Jej ulubiona książka to Harry Potter, a wakacje najchętniej spędza tam, gdzie temperatura sięga +30 stopni.



Izabela Bałucka nr 8

25-letnia środkowa. Iza swój debiutancki sezon w Orlen Lidze zaliczyła w 2015 roku w Tauron MKS Dąbrowie Górniczej. Po roku przeniosła się do Wrocławia, a w kolejnym sezonie reprezentowała barwy POLI Budowlanych Toruń. Wcześniej swoją karierę rozwijała w zespole PWSZ Karpaty MOSiR KHS Krosno. Jest wychowanką MKS-u MOS Wieliczka.



Anna Bączyńska nr 10

Ania pochodzi z Krakowa, gdzie pierwsze siatkarskie kroki stawiała w KS Armatura Kraków. Później grała w Sosnowcu, Bydgoszczy i Krośnie, a ostatnie dwa lata spędziła w Legionowie. Ma na swoim koncie dwa brązowe medale Mistrzostw Polski Juniorek w 2013 i 2014 roku oraz srebrny medal Mistrzostw Polski U-23 w 2017 roku. Na tej imprezie zdobyła również indywidualne wyróżnienie – najlepsza atakująca Mistrzostw Polski U-23.



Natalia Skrzypkowska nr 1

Natalia to 29-letnia przyjmująca z bardzo bogatą karierą siatkarską. Dwukrotnie zdobyła Puchar Polski z MKS Dąbrową Górniczą. W swoim dorobku ma również srebrny i brązowy medal Mistrzostw Polski oraz liczne medale Mistrzostw Polski młodziczek, juniorek i kadetek (3 brązowe, 2 srebrne i 3 złote). W 2012 roku zdobyła indywidualne wyróżnienie na Memoriale Agaty Mróz-Olszewskiej jako najlepiej serwująca.



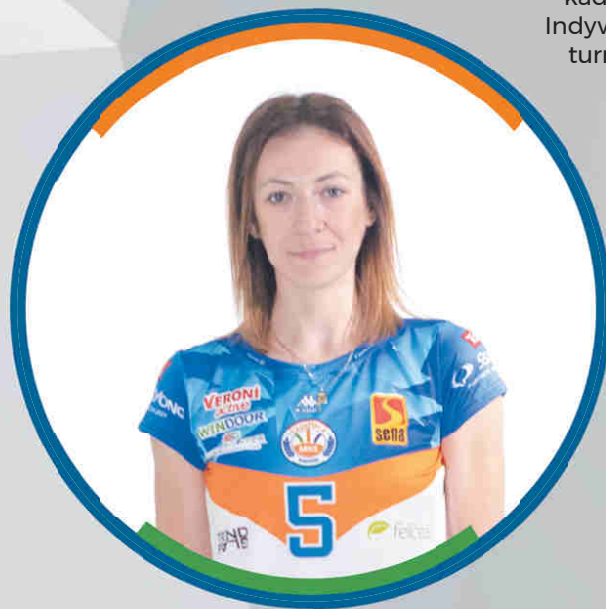
Alicja Grabka nr 4

Alicja pochodzi z Wieliczki. W siatkówkę zaczęła grać już w podstawówce. Obecnie występuje na pozycji rozgrywającej, a ostatnie 3 sezony spędziła w Legionovii Legionowo. Ma zaledwie 20 lat i na swoim koncie posiada już liczne osiągnięcia, a najważniejsze z nich to wielokrotne Mistrzostwo Polski juniorek oraz srebrny i brązowy medal Młodej Ligi. Wraz z reprezentacją zdobyła srebrny medal Mistrzostw Europy Wschodniej kadetek i zajęła 5. Miejsce w Lidze Europejskiej. Indywidualnie Alicja Grabka została wybrana MVP turnieju finałowego Mistrzostw Polski juniorek w 2016 roku.



Kinga Drabek nr 12

To 20-letnia siatkarka, grająca na pozycji libero. Kinga w Orlen Lidze zadebiutowała w 2016 roku. Na swoim koncie ma również występy w reprezentacji Polski. Zdobyła także dwa srebrne medale Mistrzostw Europy Wschodniej EEVZA kadetek.



Joanna Kapturska nr 5

Nowa zawodniczka Radomki to polska siatkarka grająca zarówno na przyjęciu, jak i na ataku. Urodziła się 4 lipca 1986 roku w Poznaniu. W sezonie 2016/2017 występowała w drużynie KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, a wcześniej w Developres SkyRes Rzeszów. Na swoim koncie ma srebrne medale Mistrzostw Polski Juniorek, Puchar Polski, Superpuchar Polski (2005, 2009, 2010) oraz srebrny i brązowy medal Mistrzostw Polski. Joanna Kapturska miała okazję grać również we włoskich klubach: All Fin CFL Volta Montovana, Riso Scotti Pawia oraz Obiettivo Risarcimento Vicenza.

MIESZANKA MŁODOŚCI I DOŚWIADCZENIA



Jak trener oceni okres przygotowawczy w wykonaniu drużyny?

Wykonaliśmy już kawał roboty, jednak myślę, że jeszcze dużo przed nami. Zespół jest młody, większość zawodniczek ma za sobą przeszłość pierwszoligową. Jest nad czym pracować. Jako trener patrzę na to krytycznie. Czasami być może stawiam zbyt wygórowane oczekiwania, ale to tak musi wyglądać. Przeciwnicy nie będą zwracać uwagi, czy jesteśmy beniaminkiem, czy nie. Musimy być gotowi na walkę.

Jak po tym czasie ocenia trener karuzele transferową, naszego klubu, ale również rywali?

Każda z tych dziewczyn wnosi coś do tego zespołu. Jedne wniosły energię i młodość, inne doświadczenie. Myślę, że te starsze zawodniczki muszą brać na siebie większą ciężar odpowiedzialności za ten zespół, a młodsze mają cały czas dążyć do tego, żeby grać w wyjściowym składzie. Liczę, że to połączenie zaprocentuje w przyszłości. Patrząc na transfery innych drużyn widać, że tu będzie 4/5 mocnych zespołów, a ta pozostała część będzie się

chciała znaleźć gdzieś w środku tabeli.

Przed zespołem E.Leclerc Radomki Radom pierwszy sezon w LSK. Czy odczuwacie presję z tym związaną?

Każdy dąży do tego, żeby znaleźć się gdzieś w środku tabeli. My aktualnie nie czujemy się gorsi, chociaż jako beniaminek jesteśmy mocno niedoświadczonym zespołem. Widać to było w trakcie ostatnich sparingów, ale myślę, że zasłużymy jeszcze na radość i euforię po zwycięstwach. Liga na pewno będzie interesująca, ale to jest sport, więc na wyniki musimy poczekać.

Jakie są moce strony drużyny E.Leclerc Radomki Radom?

Myślę, że to właśnie ta mieszanka młodości i doświadczenia. Starsze mają pokazać swoje umiejętności i doświadczenie, dawać przykład na treningu i w meczach tym młodszy a te drugie wywierać ciągłą presję na starszych i pokazywać że też zasługują na grę. Chciałbym tylko, żeby wszystkie wytrzymały w swojej cierpliwości i determinacji w dążeniu do celu bo rozgrywki ligowe nie będą dla nas łatwe.

**NA KAŻDYM MECZU JEST
STREFA MALUCHA
W KTÓREJ DOŚWIADCZENI
ANIMATORZY ZAOPIEKUJĘ
SIĘ DZIECKIEM W TRAKCIE
SPOTKANIA, ZAPEWNIAJĄC
LICZNE ROZRYWKI.**



**NA KAŻDYM DOMOWYM MECZU
E.Leclerc Radomka Radom
można wygrać samochód na weekend**



**E.LECLERC
RADOMKA
RADOM**
WWW.RADOMKA.COM
FB/ELECLERC.RADOMKARADOM

PRZYJDŹ I
WYGRAJ
SAMOCHÓD
NA WEEKEND

detacz
DO RODZINY
RADOMKI
WWW.RADOMKA.COM

LIGA SIATKÓWKI
Kobiet

E.Leclerc

Radomka
siła w precyzji

moya

plus



E.LECLERC RADOMKA RADOM

dotacz
DO RODZINY
RADOMKI

E.Leclerc

moya
sieć stacji paliw

radom
siła w precyzji

EUROGLATER
ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

NaturAvena

Kappa

VERONI
active

TREND
SSV75

felicea
NATURAL

WINDOOR

ivm
INTERNATIONAL VISION MACHINERY



POLSKI INSTYTUT
Audytów Energetycznych

PORFARM
sp. z o.o.

emār
Mariusz Wojcicki

Tokapi

SSANGYONG

sena

PIEKARNIA
WACYN
1990
Ewa Brzezińska
Andrzej Karczewski

TECHNITyнк

JADAR

TRUCK
HYDRO

FRESH
&fit

efprinta
DRUKARNIA
ETYKIET I BILETÓW

www.**SPEC-BET**.pl
Paszkwowscy

MGebski

VIRGO
POLIGRAFIA
www.virgo-net.pl

POP GYM
Premium Club



RADOMSKA
GRUPA
MEDIOWA

GOLIAT
SECURITY

TEAM
www.jgteam.pl

Centrum Medyczne
MEDJana

#Antila24

kratki

ŁUCZ-BUD
Sp. z o.o.

TECHFIX

ATLETA
Wielka 8 / Główna 8 / Włocławska 8 / Wolności 8

ZBT

FigAnd

BHP OPTIMA

E.LECLERC RADOMKA RADOM

| UL. NARUTOWICZA 9 | 26-600 RADOM |

| KRS: 0000426525 | NIP 734-351-60-20 | REGON 122613515 |